

N^{ro.} 1^{mo.}

GOSPODARZ KRAKOWSKI.

PROIEKTA POPRAWIENIA ROLNICTWA
OBĘYMUJĄCY.

PISMO PERIODYCZNE

GNOJU.

JAKO
ZASADZIE CAŁEGO ROLNICTWA.
PRZEZ
FR. B. PIEKARSKIEGO.

REJESTR MATERJI:

Projekt.

Rozdział I. o budowaniu obór, stajen koń- skich, wołowych, krowich, kur- ników	karta 12
— — II. o urządzeniu gnojowni	17
— — III. o gnojach	20
— — IV. o gatunkach gnoju zwy- czajnych	24
— — V. o pognojach nadzwyczaj- nych	48

W KRAKOWIE

W Drukarni Akademickiej 1811. Roku.

Накѣ а прѣв. № 53

N^{ro}. 1^{mo}.

GOSPODARZ KRAKOWSKI.

PROJEKTA POPRAWIENIA ROLNICTWA
KRAJOWEGO OBEYMUJĄCY.

A O
G N O I U.

J A K O
ZASADZIE CAŁEGO ROLNICTWA.

Cura, ut Sterquilinum magnum habeas.

Cato de re rustica.

PRZEZ

FR. B. PIEKARSKIEGO,

SĄDU KRYMINALNÉY SPRAWIEDLIWO-
ŚCI DEPARTAMENTÓW KRAKÓWSKIEGO
I RADÓMSKIEGO PREZESA, DOZORU
SZKOŁY GŁÓWNÉY KRAKÓW-
SKIEY CZŁONKA.

w KRAKOWIE

w Drukarni Akademickiéy 1811. Roku



PROSPEKT

Pisma peryodycznego pod tytułem:

GOSPODARZ KRAKOWSKI,

*Proiekta poprawienia Rolnictwa krajowego
obeymujący.*

Bogactwa Narodów, iedni na Rolnictwie, drudzy na Ludności, trzeci na pracy, Handlu zasadzają. W każdym iednak systemacie, wyżywienia, okrycia, mieszkania, iako nieodbitych dla każdego potrzeb życia, wyciągamy. Ludność powiększa żywności potrzebę, praca do czegoś użyta bydz musi, i handlujący o głodzie kupczyk niemoże. Wszystkie tedy stany Rolnictwo żywi. Od wieków koło przyczynienia produktów Monarchowie, Xiążęta, Panowie, Uczeni, zatrudniają się i piérwszą tę potrzebę coraz bardziéy wydoskonalają i po części wydoskonalili. Lecz te wynalazki, albo nas nie dotzły, albo w xiążkach tylko Cudzo-

ziemskich pozostałą, i dalej żadney widoczney odmiany w rolnictwie nieuczyniły. Podawcza nauka wszystko skutkowała, i błędami, iedén drugiego albo зараżał, albo nauczał.

Kraj nasz tak mało handlowny, a rękodziel náyminiéy mający, trzeba by rolnictwem podnieść, i to, co jest náyistotniéyszą podporą i siłą narodów, wydoskónalić należy, a reszta zapewne sama kresu swego dojdzie. Lecz iakże to uikutecznić.

Małe moje siły, i nikczemne, a w umiejętności bardzo okréżone, może się nic do wydoskónalenia rolnictwa nieprzyczynią. Lecz z drugiéy strony znam wielkie, i nieograniczone dla Oyczyzny obowiązki, a kiedy synowie krew swoją na Jéy odzyskanie chętnie poświęćali, iakże ja w drodze do niéy z piórem w ręku mam się zastanawiać? Co możność, niosę w podarunku dla Oyczyzny, a ta prawdziwą chęcią syna niewzgardzi.

Były dawniéysze Pamiętniki, były dzienniki, niedawno dziennik Zamoy-
ski,

ski, dzieło użyteczne, lecz ustało, a nakoniec dziennik Krakowski okazał się. Te wszystkie książki, zapewne nie bez pożytku czytane były, i nie mało z nich korzystano. Lecz to wszystko skończone, a mnie się zdaje, że teraz czas jest wszystkich sprężyć do wydoskonalenia rolnictwa użyć. Wszak się swoją ziemię, i dla swoich uprawia.

Od dzieciństwa na wsi uchowany, i z samego urzędowania Prawie całą Galicyą przeiechawszy, mając także kawałek ziemi, gospodarowałem, i gospodarujących widziałem, a czytając książki w języku oyczystym i cudzoziemskim, czego nam brakuie, a w innych krajach od nas dokładnię wyrabiaią, pilnie porównywałem, i co do Oyczyzny przystósować, i wykonać można, zapisywałem. Pracę więc moją Prześwietney Publiczności ofiaruję.

Niezdawało mi się materyi raz zaczętey przerywać, bo wiem z doświadczenia, iaka to niedogodność,
kie-

kiedy chcąc całą materią przeczytać w kilku książkach szukać iey trzeba, a gdy iedna zginie, w innych ułomki, na nic się nieprzydadzą. W każdéy tedy książeczce cała materia zaczęta, obięta będzie.

Nazwałem to projektami, bo w gospodarstwie pisząc dla iednéy wsi reguły, rzeczą byłoby śmieszna dla obfzerniéyszego kraiu, pewne reguły ustanawiać, bo nie każda wszystko ziemia rodzi.

Dałem temu pismu tytuł: *Gospodarza Krakowskiego*, aby różniło się od innych książek.

Plan materyi następujący będzie:
W ziemiaństwie kraiovym w Krakowie 1809. roku wydanym, iuż cokolwiek gospodarowania i niektórych robot do kraiu stósownych Teorya wyłożona była, teraz znowu niektóre materye obfzerniéy wyjaśnione będą. Wiem bowiem z doświadczenia, że wielkie Tomy o Gospodarstwie na p'érwszym wstępie, czytających odstręcaią. Długo nad porządkiem

dkiem wydawania projektów namyślałem się; zdało mi się iednak aby takie *Ndyprzód* podać, któreby po przeczytaniu wykonane i z nich Góspodarz zaraz pożytkował. Kamień filozoficzny rolnictwa jest gnoy, a gdy tego podostatek, pewna intrata; lecz któryż kochany Kommissarz, Ekonóm, Podstarości, Włódarz o nim pomyśli, albo potrzebne wyda do zebrania rozporządzenia? Wcale oto niedbaią. Dla czegoż mamy ugory! dla czegoż nam iedno ziarno dwa, a naywięcéy trzy rodzi. Przyczyna niedostatek gnoiu.

le/szy. Tedy projekt o gnoiu.

Igi. O łąkach, ich uprawie.

Zda się pewnie dziki projekt, aby łąki uprawiać; w famey rzeczy w naszym kraju dziki, bo nikt o ten gatunek góspodarstwa niedba, ani się stara, a przecie kiedy siana niema, to i koni, wołów, obory żywić nie można, a bez nich, możeż bydź dobre, i intratne rolnictwo?

Niedofyc mieć gnoy, niedofyc siano, trzeba dla wyżywienia obory.

IIIci. Paszy gatunki zaprowadzić, zasiewać, zasadzać, i otem III. projekt.

Nacóżby się zbiór siana, iarzyngatunek przydał, gdyby porządku niebyło w dawaniu paszy zimą i latem, i na stąyni? i to będzie.

IVty. Projekt.

Z takich projektów fundament założemy gospodarstwa, bo z Igo gnoy, z IIgo siano, z IIIgo pasza dla obory, iarzyngy, z IVgo nauka wyżywienia byda na stąyni, będzie tedy obora wielka, gnoiu, nabiału, cieląt aż nadto.

Nazbierawszy tedy gnoiu, obory znacznie przyczyniwszy, wyidziemy w pole, i otem będzie.

Vty. Projekt uprawę gruntów pod zasiewy zawieraiący, a kiedy rolnictwo cokolwiek poprawiemy, i do większý intraty przyidziemy, możeby nas ciekawość wzięła i myśl lepiéy i wiécý z gospodarstwa korzystać, bo któżby niechciał mieć za 10,000 zł pol. 20,000 zł pol. Otóż do tego podane będą myśli.

VIty. Projekt poprawienie gospodar-

darstwa opowiadający, a przeczytawszy, może niejednemu iaka myśl iefzcze lepsza do wykonania przyjdzie.

VII^{my}. Projekt: sławne w rolnictwie zapytanie, czyli ugory konieczne w naszym kraju potrzebne lub nie? czyli powinny być nieodzownie utrzymywane, albo całkiem, i gdzie, zniesione, rozwiąże. Na końcu zaś różne gospodarowania sposoby bez ugorów od niepamiętnego czasu w różnych krajach, wsiach zaprowadzone opowiem, abym w praktyce, co w Teoryi prawdą jest, okazał.

W późniéyszych projektach, o gospodarstwie Angielskim, Szwaycarskim, Niderlandzkim, ile do naszego kraju stófownym, i co tylko być może użytecznego, uwiadomić nieomieszka.

Należałoby w niektórych paragrafach figury dołączyć, lecz gdy sztycharni niema, trudno wykonać.

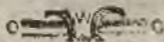
Nadto uprasza autor Prześwietnéy

Publiczności, że, gdy tu o dobro powszechne, i polepszenie krajowego rolnictwa chodzi, ktoby się dla publicznego dobra chciał zatrudnić, a potrzebne wiadomości, a szczególniéy sposoby gospodarowania Wielkopolskie, Litewskie, Podlaskie, nadał, będzie za naukę wdzięcznym, i umieścić niezaniebam.

Kończę życzeniem autora książki o statystyce Polskiej Kar. 20. „Gdy rolnictwo i ludność przyjdzie do stopnia, że trzecią część ziemi zajmą pola orne, wydawać będzie zboża na konsumpcyą około 100 milionów korcy. A gdyby połowa ziemi uprawną była, przeszło 300 milionów korcy reprodukcyi się okaże.“

w Krakowie 1. Kwietnia 1811.
roku.

Piskarski.





R o z d z i a ł I.

*O Budowaniu obor. Stajen końskich ---
wołowych --- krowich --- kurników.*

§ 1.

Niepotrzeba wielkiej wymowy, aby o potrzebie wielkości gnojów przekonywać rolników --- codziennie prawie w każdej wsi, na niedostatek narzekanie, i zmniejszające się urodzaje są tego oczywistym dowodem --- jednak prawdę mówiąc o niemniemy, jak o masę gnoju dbamy, a przecię na tęg bagatel c łe rolnictwo --- Intrata, ludność bogactwo kraju zasadza się. --- Nim jednak do materji o gnoju przydziemy, trzeba nam cokolwiek o budynkach w których gnoy zbieramy. powiedzieć.

§. 2.

Budowanie Obor:

Komu nietáyne są Angielskie, Francuskie, Niemieckie budowania wieyskiego ryfunka musi przyznać, że Polskie obory i folwarki przy nich, nayistotniéy gospodarstwu dogadzają. --- Dozor może bydź z pokoju Ekonoma, albo i samego Pana --- Bydło zamknięte, albo na oborę wypuszczone, nie nietraci wyrzutu, mieszają się nawzajem gnoie, i niedoskonałość jednego, drugi gatunek poprawia --- Okoły tedy Polskie, z folwarkiem na froncie, iakie prawie w każdéy wsi widzieć można są budynki gospodarskie, którym mało co dodać można.

§. 3.

Staynie końskie.

W wielkim dworze i gospodarstwie staynie końskie mogą bydź w dziedzińcu, aby się ewgowe z sornalkami niemieszaly, lecz o takich niemówiemy, dla sornalek będzie staynia w o-berze. -- Koń potrzebuie szerokości łokci 2.
 długości --- 4.
 Rynsztek --- 1.
 drabina żłob. ... 1.
 na jeden rząd trzeba miejsca łok. 6. i 7. a
 na dwa łok. 12.

Nay-

Naydogodniéy tedy, kiedy stajnia mieć będzie szerokości światła łok. 10, a długości łok. 12. przyczyniając na schowanie rzemieni, obroków, łózka, łok. 3 albo i 4. będzie stajnia długa łok. 15. szeroka łok. 10. a stajnie koni naymniéy 12. --- Co na jedną wioskę dofyć będzie. W długości stajni nieradzę stawiać koni, gdyż wiele czasu na wyrzucaniu gnoiu schodzi, a w szerokości, że na przeciwko rynsztoka są drzwi łatwe i prędkie wyrzucanie. --- Ktoby chciał iefzcze zmenażować mieysca można dać łózka na górze, do którychby się po drabinie chodziło, i nicby koniom niezawadzały, Złob dokładny, drabiny o 3 cale fzczeble mieć powinny --- koło kanału bruk, a pod nogami dyle grube. --- Rynsztok ma do obory wychodzić. --- Okna porządne do otwierania, na lato z rąbku -- w powale dymnik z tarcie cienkich aż na dach wyprowadzony, z klapką wewnątrz do zamykania w zimie. --- Drzwi podwoyne z tarcie, i kratowe na lato. --- Dla ogierów, klaczy żrebných, żrebiąt, albo stajenka oddzielna, albo przegrody dobre, żeby się nawzajem konie spuszczone niekaleczyły. --- Wieszadła dla rzemieni, i innego narzędzia kazać porobić.

§. 4.

K r o w i a r n i e.

W stawianiu krowiarni nastala moda, żeby szrodkiem stajni był ganek, a krowy rogami

gami do siebie, a tyłem do ściany stały, i taki sposób budowania za nąydokładniyszy poczytuia. --- Moim zdaniem taka stajnia bardzo wiele kosztuje, a w niej bardzo mało gnoiu robić można i ściany bardzo prędko od gnoiu gniją --- bo rynsztok musi być przy ścianie --- wyrzucanie gnoiu wiele zabiera czasu i dwoyga ludzi wymaga. Na Łobzowie stajnie i niedogodność widzieć można. Mnie się zdaje że stajnia może być inaczey urządzona. Krowa jedna potrzebuie

(Zobacz figurę na końcu.)

szerokości łokci	2.
długości	3.
rynna	1.
żłob, drabina	1.
na rząd drugi	4.
a zatył łokci	
	9.

Postawmy stajnię na łokci 18. światła --- daymy szerokości łok. 10. --- to się pomieści krów w jednym rzędzie 6., a w 4. będzie 24. Jeżeli na przeciwko rynsztoka damy drzwi do obory, temi bydło --- wchodzić i wychodzić, lecz i gnoy łatwo wyrzucony być może, bo tylko służaca gnoy po rynsztoku suwać ma, a na końcu wyrzuci. --- Z strony okien, ganek na łokiec szeroki w połowie długości iak zrobimy, w nim gospodyni suchą stac nogą i wszystko widzieć może --- krowy w takiej stajni sucho stac będą, bo gnoy z pod nich do rynsztoku odgarniony być może, i gatunek gnoiu uryną namoczony, nąy-
lepszey

lepiej robi się czego w krowiarni rogami do siebie stojący mieć nie można, a przecie wstawianiu stajen na użytek gnoju wielką uwagę mieć należy. --- Brukowanie stajen okna, drabiny, żłoby, łóżka, skład na paszę, dymnik --- nad dach z tarcie, powała dokładna byź powinna.

§. 5.

W ó ł o w n i a.

Wółownia niema nic ofobliwzszego, tak może byź iak krowiarnia stawiana, i szerokość długość do wielości stółować.

§. 6.

O w c z a r n i a.

Jeżeli gospodarstwo wielkie a zatym i owczarnia, tam naylepiej w okoł budować iak obory, w stajni jednak mają byź wrota na przeciwko siebie do wyjazdu i wviazdu z gnojem --- okna dobre, dymnik nad dach --- podłoga ubita gliną aby mocz niewsiąkał --- na okołach drabiny nazwane kozłami żeby w dni pogodne w zimie owcom dawać paszę --- w małym gospodarstwie stajnia dosyć będzie, od trzody, i koni oddalona. -- Na iagnięta ma byź mała i kotne owce albo chore. ---

Drabiny powinny się z przybywającym gnoiem podnosić.

§. 7.

K u r n i k i.

Kato Rzymianin przed 2000 lat naucza, że gnoiem z kurników zasiewy posypując, grunta można gnoić --- w kraju tego nierobią --- a tak znaczna część ginie. Chcąc to wykonać potrzeba kurniki cegłą wybrukować a tak codzieln piaskiem wysypując, a co trzeci dzień zgarnując na kupe, co tydzień, w suche miejsce pod dachem usypować, a ugnęły dobrze na proch starty, przymieszawszy albo piasku, albo ziemi sypkiej, na wiosnę położymie zasiać. --- Gnoy kaczy, kurzy, indyków, gołębi, do tego należy z czego można kilka korcy zebrać i pognoić. --- Dla tego trzeba wybrukować kurniki, żeby nic z gnoiu nieginęło, i łatwo codziennie zgarnować można. --- Ktoby chciał większego pożytku, mógłby kurniki tak jak okoły postawić, dać na środku ładawkę wybrukować dziedzińczyk wysypować piaskiem, podworze i kurniki, a znacznieby sobie gnoiu przyspożył.

R o z d z i á ł II.

O Urządzeniu Gnoiowni.

§. 8.

G n o i o w n i a.

Nato nietrzeba dowodów, że słoma w wodzie, i bez wilgoci nieznije, do gnoiowni tedy potrzeba, aby niebyło ani stawu, ani fucha. To za fundament położywszy, mówimy daley, że chcąc mieć gnoiownią, trzeba plac. pod srodwagę splantować, potym tam gdzie przejazdu niema kazać rów w długości gnoiowni na dwa łokcie zrobić. -- Na końcu jeżeli miejsce po temu, z rowu tego dać rynnę. aż za oborę wyprowadzoną, którąby sprzepelnionego rowu gnoiowka spływała. Za oborą zaś trzeba kazać w miarę wielkości obory i gnoiowki dwa dły wykopać na 3 albo i więcéy łokci głębokie, drugi trzy razy większy iak pierwszy -- do tych dołów gnoiowka rynną spływać będzie -- iaki tego wżytek niżej opowiem w §. 27. i §. 70.

§. 9.

Woda deszczowa okapy

Woda deszczowa, przez okapy do obory spadająca, bardzo rozmaka i roztopia materją ciężką gnoiu, i z sobą wyprowadza, przez co gnoy najcięższych partykuł pozbawia się --- chcąc tego uniknąć, albo koło okapów dać rynny aż za oborę, albo wybrukować, koło stajen gdzie okap spada zrobić rynsztok aż za oborę wyprowadzony, a tak, woda dachowa, gnoiu, ani gnoiowki rozmaczać nie będzie.

§. 10.

Podział gnoiowni.

Praktyczni gospodarze radzą, aby gnoiownią, na dwie podzielić części, i kiedy już w jednej ugnęły gnoy, do drugiej składać --- w małym gospodarstwie, gdzie sam Obywatel siedzi, uskutecznić wszystko można, w większym, gdzie cudzemi rękami i oczami gospodarujemy przytrudna.

§. 11.

O g r o d z e n i e.

O dwa sążnie od ścian w około możnaby drzewa posadzić -- oprócz tego słupki małe dębowe powkopywać, i baryery podawać w nich kółka żelazne, w lecie kiedy bydło w oborze stoi, w południe i na noc możnaby wiązać, a podścielając, codziennie, i gnoy z pod bydła odgarnując na środek, znacznie by gnoiu przyczyniło się, boby bydło w iednym miejscu uwiązane stojąc, po całej oborze wyrzutu niegubiło.

§. 12.

Stawianie obor nowi.

Komuby nowe obory stawiać wypadło, to bym radził -- aby podmurowanie, albo gdy z muru odrzwia na dwa łokcia od gruntu podwyższyć, i wchody do stajen podawać daleko wyższe jak sama obora -- między boki takie podwyższone gnoie z wszystkich stajen wyrzucane i pomieszane wyborną masę wydadzą, słońce boków niewysuszy, a masa zawsze to od siebie samey, to od mokra bydła wilgotna prętko ugnie, i zmaceruje się, a dwor zamiast smiecia albo słomy, doskonały gnoy w pole wywozić będzie.

R o z d z i a ł III.

O Gnojach albo Gnoicniu.

§. 13.

Co jest Gnoy?

Gnoiem nazywamy, każdy wyrzut od zwierząt w gospodarstwie chowanych -- od czworonogich zwierząt do gnoiu należy trypa -- ażeby oboje w rolnictwie pożyteczne było, trzeba w obcą materiją np. słomę zebrać i chować. -- Nudofyc jest, same wyrzuty i trynę mieć i zgromadzać, lecz słoma, albo inna materia trzofobna, oboje zbierać i zachowywać powinno.

§ 14.

Z czego się składa?

Gnoy z następujących części się składa:

1. Oletu.
2. Soli.
3. Części palowch.
4. Części z mowych.

Oley grunt sypki związłym, tęgi pulchnym, i nadto m.alka rozsypany -- grunt spais

spala -- a stąd gnoy piaskom tym pożyte-
czniejszy, im więcej ma oleiu --- i na pia-
ski wołowy, świnski lepszy iak koński albo
owczy.

Oleyne części nie tak prędko z gruntu
parnią, stąd dłużej wilgoć utrzymują furowe
sole znajdujące się mieszają, a ziemi części
płynnemi czynią, żeby w korzenie młodych
roslin lepiej wpływać mogły.

Sole, w ziemi zostające fur we sole po-
prawiają, części ziemne spotane roztopiają,
a szczególny ziemię nasycają, że z Atmos-
fery, powietrza, deszczu, śniegu, rosy, czę-
ści rozżayne w części wiążące może.

Paźne części, kiedy w nasieniu poruszają,
wzrost promowują, zimno oddalają, niepo-
trzebną wilgocę wyparowaniem pozbywając.

Ziemie części, kiedy olejem, solą i wo-
dą dostyc zmacerowane i roztopione będą, re-
fere ziemi pulchnią, jeżeli rola z grubego
pasku złożona, między miejscami napełniają ---
glinę rozpychają pulchnią, podzielają, a z te-
go soków do pożywienia roślin sposobią.

Gnoy który ma wiele oleiu nazywamy tłu-
stym --

Mi wiele soli mamy za mocny.

Wiele części palnych, gorący,

Chudy, kiedy obróć ziemi, ani oleiu,
ani soli nie posiada.

§. 15.

Dla czegoż grunta gnoić potrzeba?

Doświadczenie uczy, że rola wydawczy kilkoletnie urodzaje wyniszcza się. --- Soki pożywne giną --- chcąc to wyniszczenie nadgrodzić, nawozić grunta potrzeba.

§. 16.

Czyliby niedosyć było ugorowaniem, grunta poprawić.

Wiadomo rolnikowi, że ugorowanie cokolwiek grunt, soki z Atmosfery zgromadzając, poprawia lecz te trwać długo niemogą --- i niedostatku gnoiu nienadgradają --- widzimy to w doświadczeniu, kiedy plon z gruntu uprawnego, pognoionego, a jedynie tylko ugorowaniem poprawionego porównujemy.

§. 17.

Jakież tedy własności materya gnojąca mieć powinna.

Materia której z pożytkiem do przyprowadzenia urodzajności gruntu używać mamy, czę.

częścią z folney, częścią oleyney składać się powinna.

§. 18.

Dlaczegoż tego obojgu do wzrostu roślin potrzeba?

Naturaliści dowiedli, że w roślinach nie-
iaki gatunek soku płynie, ten w pewney pro-
porcyi z oleiu i soli razem pomieszanych skła-
dą się, oczywista tedy wypada, aby téż sa-
me soki, które do wzrostu rośliny dopomaga-
ły, wyniszczoneму urodzajami grunтови do-
dawać. Pomieszanie oleynych i folnych w pe-
wnym stopniu części ciekłością nazywamy *li-
quidum*, rozłączenie soli i oleiu, sokiem ro-
ślinnym, i ożywiającym byćż przestaje ---
z tego wypada, że ani sama sol, ani sama
oley do wzrostu, urodzajów, ale oboje ra-
zem, w miarę potrzeby zmieszane dopoma-
gają.

§. 19.

*Dlaczegoż rolnikowi te fundamenta wie-
dome byćż powinny.*

1. **N**ayprzód aby mógł, różne gatunki
gnojów rozpoznać, i
2. Drugie słownie ich używać.

§. 20.

Wieleż jest gatunków gnoiu?

Za Rzymian różne sposoby pognoienia wiadome były, które z czasem zaginęły tak dalece, że tylko wyrzut od zwierząt domowych za gnoy miano -- z wrokiem ludności i potrzebą urodzaiów chcieli ludzie mieć więcej pożytku, na inne sposoby, pognoiów napadli, stąd dwa gatunki rachują zwyczajne od zwierząt domowych, i

Nadzwyczajne, iako to: sławiarkę, popiół, wannę, dębianki garbarskie, gips, margiel, i reszta o której niżej będzie.

R o z d z i ą ł IV.

O gatunkach gnoiów zwyczajnych.

§. 21.

I. O gno'ach przewielowych.

Wiadomo jest, że im tłuszczyfze pokarmy bydle ziada, tym gnoy mocięfzy. Wyrzut tedy od człowieka najtłuszczyfzy jest -- lecz przesądem ginie wśzystek. Wyrachowano, że człowiek tyle z siebie gnoiu wyrzuca, coby

do pognoienia gruntu za osioroczne wvzywienie wyſtarczyło. -- Na rok rachują 5 korce zboża do żywienia -- idzie zatem, że narmnięty pod korzec bywa gnoiu. -- Wielka tedy ſtrata coroczna i prawie milionowa dzieje się, gdy przewetowych gnoiów do poprawienia gruntów nieużywamy.

§. 22

Spoſoby przuſpoſobienia.

Zden dóm by najmnięszy bez loków obęysć się nie może -- te powinny mieć dół ocembrwany, albo obmurowany -- w miarę ludności ludzi mieſzkających. -- Do tego ſekretu w tydzień wanna niegaſzonego ćwieć, albo pół ćwierci wſypać nałóż, i dopóty to powtarzać aż się napełni, potym ieſzcze doſypać, a wymieſzawszy ofęką kazać wybrać i do dołu na to zgotowanego, nie głębokiego jednak, ale obſzernego zawieść -- za każdą razą głębokości, ziemi czarney doſypując ſetor wapnem zginie. -- Przemieſzawszy ieſzcze w dole maſę, na wierzchu ziemią i słomą nakryć a tarćcami, aby kto niewpadł przyłożyć, maſa taka w jeſieni zrobiona, aż do wiosny zoſtawać powinna, gdyby był czas możnaby ją kiedyż tedy ofękami przemieſzać, aby ogniości d pomóc.

Na wiosnę iak czas siania przychodzi, bierze się ta maſa pod dach wofych, w proch się obiacz, i nim się zboże zasiane, zasie-

wa się, a potem bronuje, pod skibę siać nie można boby skutku zaorana nieuczyniła. -- Tak byto łatwo taki pognoy wykonać, i nimoby można 10. 20. 30. 40. korcy zboża podsiać, a z tego mieć znaczny urodzay.

§. 23.

Drugi gatunek.

Kazać zrobić skrzynię wielką dobrze szpóntowaną w czworogran, poddać kotka i hak, albo téż i na sankach postawić. -- Tę skrzynię w sekrecie poditawić, na spod ziemi, i gnoiu słoniafego podesta.wszy. -- Jak się napelni skrzynia, zaprzadz konie za hak i odwieść, do zgotowanego na téż koniec dołu na ustroiu wylać, i zaraz wapnem niegaszonym przyfypać dla fetoru uśmieżenia, i ziemi dobréy narzucić, albo darni, a pomieszawszy ofęką, przykryć słoną, chwastami z ogrodu, ienią, i tarcicami nakryć, i tak daléy postępować aż się napelni. -- Masa taka może byćz iak i piérwfsza użyta do zastawów na wiosnę, albo i na zimę iezeli grunta równe niespłóczyfte.

§. 24.

Trzeci gatunek.

Imperator Naród Chiński ludnością, nie z cze-
goby niepożytkował nie miał. Krocie ludzi
żywią się następującym sposobem:

Gnoie przewetowe zbierają i w doły mie-
szając glinę, wrzucają, tę masę, tak jak
glinę na cegłę wyrabiają, a gdy już ugnie,
leci straci, w ten czas cegiełki z tej masy
robią, suszą, a Chińczycy z innych Pro-
wincyi do Pekinu kanałami po te przyplywa-
ją i drogo płacąc, kupują -- w domu tłuką
cegiełki, i prochem to oziminy, to jarzyny
zasiewają, obfite potym zbierając urodzaje.
Trudność wyżywienia, ludność wielka, drogosc
niezmierna gruntów, do tego przywiodła prze-
mysłu.

Nid irlandczykowie umieją gnoie robić i
korzystać tam wwozienie gnoiów z miasta
za kilka dziesiąt tysięcy na rok dzierżawią,
w na tym kraju, wywożenie tyle prawie mie-
szkańców kosztuje, a gnoie wszędy widać, i
płacić trzeba, aby wywiezione były.

Drugi sposób.

Weż gliny gancarskiéy korzec.

Gnoiu owczego . . . dtto.

Gnoiu gołębiego . . . dtto.

Korzec popiołu zwyczajnego, tę masę razem
pomieszaną gnoiówką całe lato polewaj, po-

tym

tym w Wrześniu, albo Sierpniu zrobić cegły na ca'ów 8 długie, grube na 3, szerokie 6, po-
 łóż gdzie w cieniu dla wyschnięcia, a iak
 się tylko wiosną zacznie, śnieg staie, zaraz
 cegielki posuń i prochem oziminy, a potem
 zasiane iarszyny obsiewać należy, lepiej gęsto
 iak rzadko.

§. 25.

Czwarty. Uryna.

Uryna ma wiele lotny soli do urodzayności
 zdajney. W Szląsku, i gdzie indziej nie-
 psują, lecz w beczki nigoowane wlewają, ta
 gły miesiąc posuń surowość i ostrość straci,
 a taką potem albo drzewa na zimę skopa-
 wwszy w okło zimę, albo gnoy polewają --
 świ za, gubi wszystko dla soli roślinę poży-
 zającą y • Wielość ludzi mieszkańcych, ten
 galeunek pógnoiu zyskowym by mógł uczynić.

§. 26.

P i ą t y.

Radałiśmy, aby za gnojownią i oborą były
 dwa na gnojówkę zrobić kazać, dobrociwy zar-
 czynie przybyło gnojowce, głąby loka tamże
 urządzić i gnoy do gnojowki spływał.

Szósta. Gnojowka Szwajcarska.

Sławny chłop Szwajcar Kleinieg Jakobek, a właściwie Goyes nazywający się tak pognoził swoje grunta

Wykopał siedm wielkich dołów czworobocznych i bliskich domu --- w których dać pfuć się wodzie do rozmaitych użyciów potrzebny. Pokrywwszy spod tych dołów krowim gnoiem dobrze ugnitym, a nato dostałkiem wodę wzięcý wawa, dolewając resztę wodą studzienną. -- Woda taka, nie tylko służy mu do polewania gnoiu, lecz i polewania łąk i pol --- w beczkach po łące i polu rozwożąc.

Człowiek ten wzięwszy majątek po oycu zadłużony, i oprócz tego jeszcze za pożyczony pieniądze do znacznego przyszedł majątku mając bardzo rozsądek zdrowy i przemysł, nie ustanną pracę i cierpliwość w wykonaniu ułożonych projektów. --- Był członkiem towarzystwa Bernskiego, a Panowie, Xiążęta, uczeni, chcieli go widzieć, i mówiącego słyszeć! --- Co to człowiek robi, kiedy ma dobrą chęć.

Gnoiołka Angielska.

P Bradley sławny gospodarz Angielscyk chcąc sobie wielość gnoiu przyspożyć, doł na 10 łokci w czworogran, a 7 1/2 głęboki wykopać i kamieniami obmurować na wapno kazał. --- Do tego dołu z wszystkich stajen rynami urynę --- z kuchni pomyje, mydliny posprowadzał. Wierzch zaś dylami nakrył i pompę ustanowił. --- Gdy mu tą masą ciekłą gnoić przyszło, w tén czas pompą nalewał pół beczki gnotowki, drugą połowę wody sławowey dolewał, i pastwiska, łąki, trawniki od Bożego Narodzenia aż do Lutego --- a w kraju naszym aż do Marca czafem i Kwietnia polewając gnoić:

Pfzenie w Kwietniu ---

Jęczmień w Maiu ---

do ogrodu innego nieużywał gnoienia, iak masy rzeczonéy, całą zimę po ogrodzie rozwożąc --- i daleko wszystkie łązyny, a osobliwie szparagi miał smaczniéysze, rańsze, i od chwastów wolny był. --- Gnoy zaś na grunta albo inaczéy mógł użyć.

(*Museum rusticum V. 11. Kar. 336. 1764 wydane.*)

Czyż by to, urządzenie takiego dołu wiele kosztować mogło, zwłaszcza gdzie jest kamień wapno i rzemieślnik --- a w tén czas pewnie ugory żytne zginącbý musiały.

§. 29.

*Po gnojach pręcicowych których gnoy nój
leższy?*

Zgadzaią się wszyscy praktyczni gospodarze, że gnoy owczy, dla prędkiego i silnego skutku najlepszym jest. --- Depomaga wzrośtu roślinóm bardzo prędko, i skutecznie, dla wielości foli, króręj ziemi dodaje i z nią się łącząc, daleko prędzęj iak inne gatunki w urodzaiach skutkuje, i stąd każde prawie ziarno, na gnoiu owczym udaie się, gózieby na innym weale nieurośło --- w Górach, gdzie gnoiu wywieść nie można, ani czym słać pod bydło nie mają --- hurtulą owcami grunta, i potym sieją oziminę, a plonu 10 ziarn z jednego mają --- Jedna tylko wada owczego gnoiu, że nie trwa w gruncie nad 3 lata. Co stąd pochodzi, że ma wiele lotnéj foli, ta zaraz tak w pierwszych latach z ziemią łącząc się, wyniszcza się, tak że w późniejszych nie do urodzajności niezostaie.

§. 30.

Na iakież grunta owczy gnoy zdalny?

Powiedzieliśmy wyżej w §. 29. że owczy gnoy ma wiele lotnéj foli, otoż, na takie grunta które już mają, wiele foli, iakie są piaski --- grunta tłuste weale niezdatny, bo
wie

wielością foli ziemia przeladowana niechy nieurodziła, ale wypaliła. -- Polcy świeżą uryną roślinę a zaraz się spali. -- Na grunta niskie, zimne, w których na sokach bardziey iak oleiu brakuie, owczy gnoy naypożyteczniysz:

§. 31.

Cóż trzeba robić aby wiele gnoiu od owiec zebrać?

Uryna owiec dla foli lotney wiele dobroci dopomaga, ta ciężarem swoim i ciekłością aż do gruntu ścieka, chcąc, aby w ziemię niewsiąkała, trzeba, po wywozie gnoiu zaraz wiele słomy nastać, niemaz słomy, to paprocią, mchem, kolcami z lasu nawiezione-mi -- podestać.

Anglicy, w zbieraniu gnoiu aż nadto troskliwi, po wywozie gnoiu, do owczarni tego gatunku ziemi, który jest gruntóm dogodny nawożą na loktec grubo, potym słomy waścielą, ziemię uryną przeszłą w pole wywożą i tym znacznie sobie przyczyniaią gnoiu.

Gdzie wielkie owczarnie, i nakształt okółow budowane, tam wozic gatunek ziemi swoiéy przeciwny wieleby pomogło, a szczer gólniév co dni 14 wożą: i rozrzucaiąc, a potym słomą naścielaiąc tak np. kto ma gliniate grunta, niechay wozi piasek, a kto piasek, to glinę -- Bagatela się to widzi lecz

kązdego roku 1000 fór do obory piasku, albo ziemi wywiezione, znacznie pognoienia gruntu przyczyni -- a co rok tak robiąc, nieubywać, lecz przybywać urodzajnych gruntów będzie, a z tego Intrata rosła, dla której wszyscy gospodarze pracują.

§. 32.

Na iakiż grunta owczy gnoy wozic mamy?

Gnoy owczy ma więcey lotnéy soli iak oleju, trzeba tedy na takie wozic grunta, którym na soli brakuje. Owczy gnoy jest gorący, a zatym rozgrzewający. Służy tedy na grunta w nizinach położone i zimne.

§. 33.

Coż o kofzarowaniu czyli hurtowaniu owcami rozumieć?

W górach wielkich, gdzie wywóz gnoiu niepodobny a wielkie są pastwiska, owce wielkie stada trzymają, gdzie niema słomy do podsiiania, tam -- potrzebne kofzarowanie czyli hurtowanie -- rozbiłają w ten czas, kiedy owce na pastwiska, polany wyganiją, to popolicie dzieie się 1. Maia, i trwa dopóty, aż mrozy zapadają, że kolów do kofzar ko-

C

nie

niecznych .wbijać niemożna dla zamartwéy ziemi.

Owce na jednym miejscu mają stać dwie nocy i dzień, potym się kofzary w długość przegradzają.

§. 34.

Coż trzeba robić przed kofzarów zagrodzeniem ?

Chcąc dokła nie z hurtowania mieć pożytek trzeba kazać grunt hurtować się mający drobno pokładać, i zradlic niewłócząc zostawić, ktoby miał słomę, kazać grubo nasiekać i po gruncie posiać w tén czas kiedy parkany na pole ieszczé nie hurtowane posuną się. --- Słoma ta nogami owiec udeptana, moczem, gnoiem przemokła, a potym zaorana podwójny da pożytek, ieden, że dłużej trwać będzie gnoy, drugi, iż ziemię zpułchni. Ile razy się posunie parkan, skofzarowane pole zawlec, i zaraz płytko bardzo przyorać, żeby słońcem gnoy niewyparował.

§. 35.

Po owczym gnoiu następnie krowi wołowej i od iatownika.

Jaki podział gnoiu od rogatego bydła --- Na dwa gatunki dzielimy --- zimowy i letni --- Jakże sobie w zimie mamy postępować? --- Wyżéy w §. 2. 3. 4. 5. 6. stajnie urządziliśmy --- teraz porządek w stajni ustanowimy.

Gdzie grunta gliniaste, tam piasku, gdzie piasek tam ziemi, darni zdatnych nawieść potrzeba, i nigdy na obojgu zbywać niepowinno.

W środku stajni mamy rynnę dla ścieku aż do obory wyprowadzoną --- Teraz weźmy dzień ieden -- np. Sobotę --- w Sobotę w wieczór po wyrzuceniu gnoiu na oborę, pasterka albo piasku, albo ziemi kilka taczek do stajni nawozi, i po całej równo rozgarnie, potym podściela bydłu, krowom ku rynnie, wołom ku żłobowi równo wszędy, powrosła rozwiązując --- po południu iak bydło do poienia wypuszczą, gnoy zrobiony do rynny cały zgarnie, aby się macerował. -- Na noc podściele więcey słomy i tak zostawi. -- W Niedzielę, kiedy bydło do poienia odéydzie, gnoy w nocy zrobiony do rynny zgarnie mieszcząc, zamiata nawet, piasek i ziemię do rynny zgarnie, a umieszczony gnoy i uryną przeiety, taczkami, albo noszami wynosi na oborę. -- Wyniesiony zaraz rozbiła, równa --- a po wyrzucenym gnoiu, znowu piasku albo ziemi kilka taczek nawozi i na cal grubo rozrzuci i

podściele ... Tak tedy każdego dnia sobie poczynając ... nąylepzy gnoy zbierać się będzie.

§. 36.

Jak w lecie sobie postępować.

W lecie daleko więcéy i lepszego gnoju być powinno. ... Bydło bowiem trawę soczystą jedząc: więcéy pruszy i rzadziéy, a przez to słoma się prędzéy gnoju czepia i obwisa, iednak przeciwnie na wsiach wypada, że laowego gnoju ledwie $\frac{1}{4}$ część zbiera się, tak dla niedbalstw, iak i brakując y do podestania słomy. ... Porządek podscielania, wyrzucania słomy ten sam co w zimie z tą tylko różnicą, że ziemi, piasku grubiéy daleko wozic do stajni należy tak w zimie.

§. 37.

Podscielanie w oborze, drogach.

Uczy doświadczenie, że bydło, kiedy z stajni wychodzi, gnoi, i moczy ... baczny, nato gospodarz powinien przed stajniami, wrotami, nawet i wygon słomą wysłać, a, w dni 14 albo i więcéy, iak słoma ugnieć w kupki po deszczu ułożyć ugnite, potym w pole wywieść. ... Nietrzeba gardzić temi bagatelami. W Niderlandach kobtety dobrze ubrane, z koszykami chodzą po drodze za

owcami, i bobki zbierają, do gnoiowni je rzucając ... chociaż tam chłop majątniejszy jak w kraju jaki mieszczanin ... lecz tam się pracy i użytku nieważdzą. ... Występek tylko ... hańbi człowieka.

§, 38.

Jak ma być gnoj z stajen wyniesiony na oborze układany?

Jużesmy wyżej mówili w §. 35. aby w siano-
mach, po wyrzuconym gnoiu, piaskiem, albo
ziemią na cał grubo podlogę wyłypać, stąd
tę regułę do ob ry sfiofować należy. ... Wy-
rucane tedy gnoie w duże, czworograniaste
układ é i ziemią przekładać potrzeba. ... Przy-
czyna tego. ... Gnoj jeżeli ma mieć właści-
wą doskonałość, wprzód zagnić i do pewne-
go stopnia fermentować powinien. ... Fermen-
tacya bez ciepła być niemoże, a tego gdy
tu i owdzie gnoj po całej oborze rozrzeco-
ny nieporządnie leży, uskutecznić niemożna...
stąd chcąc ugnicie przyspieszyć gnoie z stajen
wyniesione, na kupę albo cworoboczną, albo
okrągłą, albo podług wata, jak mieysce po
temu układać, a tym układaniem sam od
siebie, gnić zacznie; bo ciepło w jedno miey-
sce zgromadzone, i wilgć do tego pomagać
będzie. ... Boki gnoiowe zawsze ziemią, albo
daniami obkładać należy, żeby słońce nie-
wysuszało. Co Środa i Sobota nakazać iu-
dziom, aby nawiezioną już przody ziemią,

piaskiem gnoy na ćwierć łokcia grubo równo przyłożyli ... i zbieranem znowu ... przez trzy dni gnoiem przykrywali. ... Oprócz tego, co Sobota człowiek jeden, albo dwóch w miarę bydła, powinien po całym oborze gnoy rozrzucony i od bydła upruszony do kupy pozgarnować i porządnie ułożyć. Praca taka i wydatek na człowieka dobrocią i wielością gnoiu nadgrodzi się. Robota ... taka cały rok statecznie trwać, a Dozorca iakikolwiek jest, tego porządku z którego i wiele i dobrego gnoiu nabierać można pilnować powinien. ... Jednemu tedy człowiekowi staranie gnotowni odda ... i wykonania codziennego tygodniowego dopominać się będzie.

Kiedy w §. 31. powiedziano, żeby słupy i baryery w około oprócz wyjazdu zrobione były ... kupa gnoiu, tak układana być może.

Kto kiedy do Krakowa, koło składu folnego iachał, niechay się przypatrzy kupom gnoiu ogrodników, a razem i urodzajem, i tak niech z gnoiem iak oni postępuie ... robi ... a wiele i dobrego zgromadzi gnoiu, i słomy w pole wywozić nie będzie.

§. 39.

Na iakież grunta gnoie od bydła wywozić?

Ze obory i słaynie są razem, mamy tedy gnoy różnego gatunku, lecz w jedną małą sku-

skupionv ... taki do każdej ziemi stófowny iest gorące, zimne, gorzylte, pagórkowate, niziny, i każdemu ziarnu służą. ... Sam gnoy koński gruntom zimnym, mokrym, w dolinach położonym ... glinom służy.

§. 40.

Szuziskim gnoiem iakie grunta nawozic?

Pomieszany z innemi, na wszystko zdalny, sam przez siebie, bardzo wiele chwastu tworzy .. konopie jednak na nim po siane, chwasty predkiem wzrostem zagluszajace, piękne udaja się,

§. 41.

O pognojach z kurnikow, gołębi.

Juz tyle razy wspomniano, że w gospodarstwie z małych rzeczy, wielkie utwarzamy, najmnięyszą niepogardzając. Tak i gnoiem od drobiu, gołębi gardzić nie można. ... Powinny bydz brukowane, codziennie tedy ... piaskiem wysypowac należy, a co Sroda i Sobota na kupę zgarnowac, aby ta masa burząc się nawzajem gnila ... Wapna cokolwiek dodając i ... raz co dni 14 wymieszawszy, przydawszy do tego trzecią część ziemi dobrej i miakkiej, pożytecznie ięczmień i len gnoić można, po flancach albo po sianych, al-

bo przed siewem rozsiewając, lecz w wiecaór, nie w gorąca wielkie. ... Używali tego pognoiu dawni Rzymianie, jak Kato i inni zaświadczaia .. chociażby takiego gnoiu kilka korcy rocznie zebrać, możnaby tyleż wysiewu pognoić co iuż bagatelą nazwać nie można.

§. 42.

Coż robić iszczę dla przyczynienia gnoiu ?

Rzadko rolnik, na wielość nawozu ufskarzał się ... lecz też w zbieraniu, o pilność bardzo trudno. ... Niektóre przyczynienia sposoby podamy.

- 1, Mydliny wszystkie, z kuchni pomyie.
2. Oskrobiny wszelkie z iarzyna, kosci, trzewa z drobiu, bydła, kopyta, sierc, rogi, kozie.
- 3, Mydliny i ługi.
4. Uryna codziennie w beczki zlewana.
5. Trociny od traczów gdzie tartak, na grunta gliniaste ofobliwie w ogrodzie dla spulchnienia ziemi bardzo użyteczne.
6. Co Sobota, Sroda, w całym dziedzińcu pognoie uprutzone na taczki pozbierać i zawieść.
7. Plewidło z ogrodów, osty gdzie są wykofzone przyczynią gnoiu.
8. Wozić do obory sławiarke, ziemię dobrą, piasek, zdarte na pastwiskach darnie, a temi przekładać co tydzień gnoie, znacznie przyczyni najlepszego pognoiu.

9. Po wywiezionym gnoiu z obory, zaraz trzeba ziemi dobrej, piasku, darni, na łokcie grubo nawozić i rozrzucić, a potem słomy nasłać.

10. Kto ma las, liście, kolce, paproć, pruchno wozić .. zgoła pilnemu, czynnemu gospodarzowi, na sposobach przyczynienia gnoiu nie brakuje.

§. 43.

O t y m ż e.

Zadnej pracy gospodarz w zbieraniu i przyczynieniu żłować niema.

Niedofyc do urodzaiów rolę porać i zasiać, trzeba to w czasie przyzwoitym wykonywać. .. Niedofyc porać i ziarno po roli rozrzucić, uprawa iefzcze do tego należy. .. Wielu bardzo, nymniéyszego o dobroć, wiełość przygotowanie gnoiu starania niema, i obolętnym patrzy okiem, a przecię od téj pilności, albo niedbalstwa, cały zawisi urodzay. .. Ugorowanie w trzeciéy części gruntów, a ofobliwie żytnych, czyliż z niedostatku gnoiu niepochedzi?

*Kiedy już masa gnoju przygotowana,
jak sobie postąpić?*

Nim nawozy wywozić będziemy, na dwie rzeczy uważać mamy, *pierwszą* na rolę pognoić się mającą, *drugą* na własność, dobroć gnoju.

1. Jeżeli grunta nawozić chcemy, powinniśmy wpród zastanowić się, czym pierwey zwieziona były. ... Czyli gnojem tłustym, z różnych gatunków zmieszanym, albo sławiarką, która do 20 lat, lub też koflarowaniem co dwa lata trwałym powieziony był.

2. Jaka była uprawa gruntu, i co roku ostatniego wydał. ... Różne są gatunki ziarna, jedne jako to pszenica, konopie, ięczmien, rzepak, ziemniaki, itraźnie grunt pionią, drugie mniey.

3. Uważay naturę gruntu, i własność ... Piaszczysty, gliniasty, pagórkowaty, gorzki, doliny, kamienisty, mokry, waale oddzielnych dla siebie wymagają pognojów.

4. Zważay, z takiego o gnoienta, najwięcey mieć będziesz pożytku? ... Rolnik, i terazniejszą uprawę i urodzay, jako téż przyszły przewidzieć ma ... np. po ięczmieniu na gnoju sianym, dobrze groch, raz tylko orząc i siejąc pod skibę udaie się, więc oranie pod groch kilkakrotne samo z siebie niknie.

5. Wgląda, jak wiele, i którego gatunku gnoju má w zapasie ... który, na jaki grunt naj-

najstófowniéfzy. ... Wiele fór na pewną miarę gruntu, iaki użytek z pozostałego mieć można, i tak wywoz gnoiu ma rozporządzić, żeby tak najdłużey, z roli pognoionéy miał pożytek.

Z tego rozporządzenia widać umiejętność gospodarza i iego zdatność, tudzież doświadczenie, całe rolnictwo na tym wyborze zasadza się. ... Owe płodozmiany, ugorów potrzeba, albo zniesienie, zasiewanie w ugorach na gnoiu różnego gatunku roślin, na wyborze ma fundament. Angliacy, Niderlanczycy w tym celiują.

§. 45.

O t y m ż e.

6. **N**ajlepszey gnoy, na grunt najlepszey wywozić należy. ... Ci rolnicy, którzy rozumieją, że dobry grunt, sam się dobrocią utrzymywać może bardzo się oszukują. ... Gdyż żyźny grunt trzeba dobrze uprawić, aby wielkie urodzaje wydał. Wszak najlepszemu bydłu, najlepszey dobieramy paszy, i więkšzey wyciągamy roboty, uymiemy tylko żywności, a bydłę zaraz zniszczeie. Silny człowiek, takiegoż pokarmu wymaga. Toż samo ma się o gruncie rozumieć. Dobroć gnoiu poznaiemy, kiedy wożąc pachnie, i dymi.

§. 46.

7. **M**ożna także grunt przegnoić, przefadzić ... mnogość wielka foków, rozrywa naczynia roślinne nadto foków dostarcza, a zatem gotować się nie mogąc niszczyć ... stąd grunt przegnoiony, słomę bardzo grubą, wyfoką ale łamiącą się a ziarno nikłe wyda, i cały urodzay powali się. ... Rolnik tedy rozstropnie sobie pocznie, i ani nadto, ani mało niepognoi.

§. 47.

8. **R**ola, którą mamy maczysłem, olejnym i namielistym ziarnem obsiewać, mocniej nawozic należy, np. pszenica, groch, ięciemień, ziemniaki, kopuła, rzepak, konopie więcéy gnoiu wymagają iak inne.

§. 48.

9. **G**runty, urodzajami wprzody wyniszczone, trzeba należycie gnoić. Tak np. koléy gnoienia gruntów w kraju naszym do kilkunastu lat ofobliwie żytnych pol przeciąga się, kiedy tedy oczekiwane przydzia gnoienie, niezadowolować ofobliwie gruntowi gliniastemu chociażby i słomiałego dobrać gnoiu .. inaczej mało pognoiony, mały uczyni pożytek, praca i gnoy się straci. ... Mówią chłopi: *Kto*

grunt

grunt oszukaie, wzajemnie od niego oszukanym będzie.

§. 49.

10. **T**łusty, na fypki i ciepły, gorący i fuchy, iako to koński, owczy, na mokre i zimne wywóz grunta.

Gorące grunta, od gorącego iefzcze wię-
cę zapalają się, a gdy upały wydadzą się,
wszystko zboże spalą, i mało co się urodzi.
Zimny gnoy na takie pole wywieziony, sku-
tku żadnego nieuczyni. ... Wywiezę gorący,
to części palne, grunt do fermentacyi pobu-
dzą ... i pewnych można się spodziewać u-
rodzaiów. ... Tak owczy gnoy pod pszenicę,
iaryzyny np. kapustę najlepsze.

§. 50.

11. **T**ak trzeba urządzić gospodarstwo, a-
by ani do wczesnego, ani nierychłego wy-
wieżenia gnoiu niebydź przymuszonymi.

Tę reguły prawie w żadnym dworze nie-
zachowują. ... Jaki iest gnoy, taki gdy potrze-
ba wywożą, przez co małe, liche urodzaię ...
Słomiany gnoy, a osobliwie nie zaraz zaora-
ny, wiatrem, słońcem na wiosnę wyniszczony
trudny do ziorania, mały uczyni pożytek,
a broną na iedno miejsce zwleczony, w dru-
gim miejscu nie niezostanie ... a tak, w po-
gno-

gnoionym gruncie kępkami tylko zboże wyrośnie.

Pozwalamy gnołowi długo w oborze leżeć, to sam z siebie przepala się, palne części nżyzniające ulatując giną ... słoma nadto ugniła, rozfypnie się, że trudno gnoy nakłaść, a w drodze znaczna część ginie ... Mamy tedy gnoy pozostały na wiosnę, albo na nim siejemy grochy, sadzimy ziemniaki; albo ... gdyby bardzo słomiałym był, lepięcy go do ieszni zachować, albo też w ugory wywieść ... niż prawie słomę samą w pole wywozić.

§. 51.

12 **G**noienie trzeba gatunkami odmieniać.

Wiemy z doświadczenia że żyto, po życie zle się udaje, odmiana tedy foków, i przymnożenie ich koniecznie potrzebna, bo i zwierzątom jedna rzecz przyie się ... *Powtóre* żywienie roślin bez foków byż nie może, w gnołach różnego gatunku różne są ... naydogodnięcy tedy będzie, ieżeli, mieć, i odmieniać gnoie staramy się. Tak np. pod grochy, albo len podrzucamy cokolwiek gnoiu a chcąc siać żyto, lepięcy będzie owczym gnoiem podwieść, albo świńskim; iak gdyby tym samym powoził, i lepszego urodzaju spodziewać się należy.

§. 52.

13. **N**iemamy dostatecznego gnoiu, żeby całe powozie grunta, to rąylepsze dokładnie pognoy, a naygorzse zollaw.

Gospodarz chcący wfzyńko pognoić, musi koniecznie, każdemu gruntowi ilości gnoiu odciągnąć, i stad w żadnym polu niema urodzaiów, i długiego czasu niż do porządku przydzie potrzebuie. Zostawuie kawałek gruntu niegnoionego, albo go na pastwisko, albo innemi pognotenia sposobami naprawia ... a grunt sam z siebie dobry, a ieszcze pognoiony pewne urodzaje wyda stad słoma, i Intra-ta z ziarną co oboie mając, resztę uprawić mogę. ... To się iednak rozumie o wsiach więkfszych i gruntach, bo małe, trzeba od rąygorzszych uprawiać, isk w Niderlandach robią.

Niechay tedy każdy gospodarz ma w wielkiej pamięci i zachowaniu tę regułę, aby niewiele, lecz dokładnie grunta gnoił, doskonale uprawiał. ... Tak robią chłopci, którzy gnoiem zawsze dobrze ugnilym, grunta swoje nawożą, i rzadko im też chybiaią urodzaje.

§. 53.

14. **W**ypada konieczna potrzeba gnoić, a innego gnoiu oprócz słomiańtego nie mamy, w ten czas uprawą niedoskonalość gnoiu nadgrodzic należy. Słomiańty nawóz, za pługięm zapycha się, pług wyrzuca ząorać go
nie

nie można, i zwiniony w kłęby kupki robi. ... Oracz tedy, troskliwie i stykiem zapchnany odgarnować ma, i trochę tak głębiéy orać, żeby nie widać nie było. ... Pod ziemniaki, w ugory, wilgotne i tegie gliniaste grunta dobrze taki wywozić, częstym uprawieniem roli, radleniem, wloczeniem, okopywaniem, z roją pomiesza się ... i teżeli zupełnie niepognoi, przynajmniej z pulchni grunta.

R o z d z i a ł V.

O pognoiach nadzwyczajnych.

§. 54.

S t a w i a r k a.

Każdemu rolnikowi wiadomo, iak stawiać ka dobra na kilkanaście lat poprawia grunta. Przyczyna tego iasna woda zimne rozpułcza części, a spływając po uprawionéy roli, z sobą naydelikatniéyze partykuły zabiera, te potym w wodzie opadając na dno, gniją i przez stojącą wodę użyźnione na dnie osiadają. ... Oprócz tego, prochy różne owady, na wodzie osiadające i gnijące zamulają staw, i z tych partykuł robi się warstwa ziemi nayżyźniéyżéy przekładana, która, im dłużéy
na

na miejscu gnie, tym lepszą czyni stawiar-
kę, stąd, im grunta wyżey stawu leżące, i
z nich woda spływać będzie, tym lepsze, ży-
źniejsza stawiaraka, i urodzaje lepsze będą,
z chudych gruntów, gliniastych, kamienistych,
piaskowych, i czystych niezaroślonych, wywo-
zu nie warta. Zechce gospodarz stawiaraką grun-
ta zawozić, najlepiej spróbować na małym
kawałku, a gdy się uda, ani kosztu, ani pra-
cy na wywóz niezałować, bo się fowicie u-
rodzajem kilkonastoletnim opłaci. Przyczyną,
że naturę gruntu w samy istocie poprawia,
użyźnia, a będąc ziemią, ta nie tylko nie gi-
nie, lecz uprawieniem coraz lepiej mieszając
się poprawia ... gdzie przeciwnie gnoiu ta-
kiey masy ani wywieść można, a wywiezio-
na, spaliłaby urodzaje, i nie do wzrostu
niepomogła.

Stawy tedy w srodku wsi żyżne mającý
grunta położone, a do których z całej wsi
ścieki spływają do stawiarek najlepsze.

Albo jest stawiaraka piaszczysta, albo nie.
Piaszczystą zaraz w pole wozić można, inną
wprzód takami na kupy wywieść, i tak rok
najmniey na słońcu, słońcu zostawać powin-
na, aby części ieszcze korzeni nieugniłe zgni-
ły, a ziemia mrozem i atmosfery operacyą
skruszała.

Wożenie stawiaraki albo zimą bydz może,
jeżeli na kupy wytoczona, albo w Maju kiedy
dzień największy. ... Wprzód iednak trzeba
tak ułożyć, aby najbliższe do zwożenia sta-
wiarką zostawić grunta oszczędzi się znacznie
czasu, i daleko więcéy powiezie ... kładzie

się stawiarka na każdym zagonie jedna fura w jedną kupkę i niedaleko jedna od drugiej, żeby z rozrzuconey stawiarki przynajmniéj na dwa cale, albo i trzy ziemi przybyło. Nim się ugory pokładą stawiarkę już wywiesić i przynajmniéj miesiąc na polu leżeć powinna, żeby surowość straciła, rozsypana się i lepiéj w pokładaniu, odwracaniu, radzeniu z ziemią pomieszała. Kosztowny wprawdzie sposób poprawienia gruntów, lecz odstraszyć żadnego gospodarza nie powinien, kiedy na lat kilkanaście grunta poprawi, że, nie robiąc ugorów corocznie obsiewać, i pożytki zbierać może.

Stawiarka dobra piaszczysta na grunta gliniaste, gliniasta na piaszczyste służy.

Doswiadczatem sam, kazałem stawiarki przywiesić w jesieni zaorać, potym gnoiu przywiesić, ziarno ak zasadzone, groch zasiano, a między emi barzynamy, na gnoiu i stawiarce postanemi żadney co do plonu nie było różnicy.

§. 55.

Gdzie nie ma stawów, jaki sposób mienia stawiarki.

Ludność kraju, przemysł, potrzeby, sprzedaż zboża pewna, czyni ludzi dowcipnemi. ... W Śląsku, w którym rolnictwo, znacznie podniosło się, rolnicy w górach mieszkający, na każdym prawie potoczku, dolinie, gdzie-
kol-

kolwiek tylko mały strumyczek albo woda deszczowa płynie, tam małe robią grobelki rzeczki i namuł zatrzymujące, zgromadzony namuł na bok wyrzucają, ten kilka czasów zostawiony na powietrzu, grunta nim powożą ... i tak koło tego troskliwie robią, iż sąsiad sąsiadowi namułu ani brać, tym mniej załatwi brać albo pfluć nie może .. bagatelą kto nazwie. ... Prawda lecz z takich bagatel można kilka corocznie zagonów pognoić, a dołączywszy gnoy zebrany: co trzy lata może gnoy całe obéydzie grunta, oczym w kraiu naszym ani słyhać.

§. 56.

II. Drugi pognoy ziemia ulicowa, drogowa.

Jeszcze rolnictwo w kraiu naszym do téy troskliwości nieprzyшло, żeby ziemię, ulicową z miast, dróg, na pole wywożono, albo dalekością wsi, albo niesposobnością, niedostatkim zaprzęgów tłómacząc. Błoto takie z gnoiu po części prochów urodzaynych: ziemi (humus) zrobione a w kupy złożone, iak s czas ugnie wyborne daje i lepsze iak sławiarka pognoie. Na wsiach, któredy bydło chodzi, niezawadziłoby słomy tam drobney nasłać, a po deszczu błoto na kupki zgarnować, i tak corocznie polepować w miarę tedy wielkiéy obory, i wsi kilkanaście fur uzbierałoby się. Po gumnach, dziedzińcu robią

takie nawozy. Pod iazyny, niema lepszego gnoiu.

W Niderlandach owym kratu, gdzie rolnictwo ma swoje co do doskonałości, siedlisk, pod fzczu zaraz przychodzą i w nocy, wszystkie gnoie ulicowe sprzątaią, mając nato przywileie, bo prawo zbierania gnoiów we dnie, do Dzierżawców rocznych należy.

Coby Niderlandczyk powiedział, widząc za murami w Krakowie tak wielkie kupy gnoiu, do nikogo nienależące, a grunta o m lę od Krakowa dia niedostatku gnoiu odłogiemi leżące.

§. 57.

III. *Wiory trzaski,*

Gdzie wielki dóm utrzymuie się, znaczne są lasy i drzewa wiele wypalaiają, a nieznaną lecz rabiają, tam wiele mamy trzasek, spilków, kóry ... te co Sobota zgarną na kupę, wapnem przesypią, i ztemią dobrą czafem przemieszaiają, uzbiera się kilka fur pięknego, przytecznego gnoiu, który na grunta gliniaste tęgie, w nizinach będące bardzo służy spalchniając rolą ... bagatelą nazwą ... Chłop ma jedną krowę, a na rok zbierze fur 40 albo i więcé gnoiu ... nie z forsy, ani urodzaiów wielkich, lecz z bagateli, które codziennie zbiera, i gnoy swój pomnaża. Ze wtory, trzaski ugnite, gnotą, dosyć jest powiedzieć, że popiół, gnoi grunta, a zatem i drzewo.

§. 58.

IV. Ugnite chwasty.

Chcąc mieć ogrodnicy náydelikatniévszą ziemię do Wazonów, z ugnitych chwastów ją robią, i da tego wśzystkie chwasty i plewidła w jedno składają miejsce, przesyniają ziemią, a ugnite potrzebują. Na pole wprawdzie mało byłoby, lecz do ogrodów złacie, a jedną kwatere corocznie ziemią z chwastów zebraną pognoić można. Wazony, fajerki, bez takiego gnoiu obevść się nie mogą. Idzie tylko o pilność, żeby te chwasty w jedno składać miejsce, a plewiarki, wśród grządek niezostawiały.

§. 59.

V. Mech i Torf.

W górach, gdzie słomy mało ledwo do zimowania bydła wystarcza, a ra lato coby postać niema, z lasu gałęzie olszyny, kolce z łody i fosny zbierają bydłu ścielą. Torf, który nic innego nie jest, jak zgnite wiekami korzenie ... chcąc tym grunta nawozić, powinien rok cały w kupach wyrzuconych leżeć, aby spulchnił i wytrawił się. Potym się tak, jak sławitarka na grunta rozwozi i rozgarnie równo jak gnoy przyornie. Chciałby kto ugnicie przyspieszyć ... między szychty worfa

wapnem niegaszonym, gnoiem, ieżeliby był, tylko żeby wapno między torf sam przychodził, a po torfie gnoy przekładać, to torfem ugaszone, pulchności doda, i tak preparowane, na grunta wożone i rozrzucone byź może. W kupie takiéy kołem dziury porobić, i kiedy nie kiedy wodą albo gnoiówką polewać, znacznie się do dobroci torfu przyczyni. Rola torfem powieziona, takie iak po stawiarce urodzaje wyda, a im częściej przerabiana będzie, lepszy plon uda się, bo się w tén czas dopiero, ziemia z torfem pomieszza.

Gdzie jest torfowa ziemia, a mało słomy, tam można stawy wołownie, końskie, owczarnie, kurniki nawet przymieszawszy do obory posiekaney drobno słomy podścielać .. rozdrobiony torf, tak urynę iak téż i gnoy od bydła łatwo wzięka, i wybornego przyczyni gnoiu.

Koło Krzeszowic, Rudawy wsi, Niepołomic znaczne są błonie torfowe, możnaby z nich użytkować.

§. 60.

VI. Nadzwyczajny pognoy popioł.

Powiedzieliśmy wyżej w §. 14. że rośliny mydlaśt go foku do wzrostu wymagają, w popiele sól taka znayduie się, dla tego, że popioł jest z drzewa ostatnim materiałem, z czego się tedy żywioł składa, w to się także obraca. Nie każde drzewo má jednako-

we foki, twardość, foki, nie każde na iednym udają się gruncie, stąd nie z każdego iednaki popiół. Tak z twardego drzewa zawsze dobry dla wielości foki, i stąd mydlarzy, tylko z twardego drzewa skupują popioły

W teoryi uważając, zdaie się, że furowy popiół, z części tłutych, folnych niepozba-wiony, pożyteczniejszym na uprawienie grun-tów byźby powinien, lecz przeciwnie doświadczenie okazuje, kiedy od mydlarzy i z potażiu popioły wielkie czynią w roli skutki, furowe tylko popioły na mokre, wifowate, mehem zarosłe dobre łąki. Przyczynę tego naczynają, że popiół w ługu części i partyk-kuły gryżące utracą, i tym więcey rolę uży-żnia.

Potażiowe popioły daleko mniéy mają, iak od mydlarzy skutki, ponieważ mydlarze do mydła wapna niegażzonego używając znacznie do urodzaiów przyczyniają ... Zboże na ta-kich popiołach, naypiękniey wyrasta i ziarno ma pełne, a do kilkunastu lat trwałość prze-chodzi .. Grunt z chwastów oczyszczają czy-li pognoiony popiołem od mydlarzy, chwastów nie rodzi.

§. 61.

Sposoby gnoienia --- i wielość korcy.

Gospodarze praktyczni, różne popiołem obsiewania --- podają sposoby.

Najprzód mówią, iż na pognoienie pod korzec zboża potrzeba popiołu korcy od 16 do 18 a pod pszenicę, aż do 24-26 korcy.

Popioły na małe w pole wywożą kupki, te równo, po polu rozrzucają i ziorują. Gdzie niegdzie zasiewy, popiołem tylko gęsto iak len sieją ... a czasem, popiół na woz nakładają, ludzie na wozie siedzący na jedną i drugą stronę szuflami rozrzucają, i ten sposób najprędszy zdaie się, kiedy tedy wspomnianemi sposobami popiół rozsiewają, po nim zboże zasiewają, i albo przyorują, albo jeżeli na wierzch siali bronują.

Kto przy wielkim mieście albo mieżka, albo blisko posiada wioskę, pognoie wymienione łatwo mieć może, mydlarze bowiem muszą fary nymować do wywiezienia, o toż ofiarując wywóz, mydliny darmo przydają, a od kilkunastu corocznie ugnoiene znacznieby pognoiów przyczyniły. Kupowałem takie wypłoczki i woziłem na wieś z pożytkiem, Gdzie wiele lasu, gorzelnie wielkie, tam albo popiołem grunta obsiewać, mokre, i łaki, albo po zrobionym ługu, pozostałym popiołem wyfuszonym pole obsiewać. A chociażby corok kilka korcy tylko zbierać i łaki posiać, przecieby kiedy koley obeszła, a siana na, kto-

którego niedostatek uskarżają się, przybyłoby.

§. 62.

Jakież grunta popiołem, mydlinami uprawiać.

Surowe popioły mają wiele soli alkaliczney te tedy grunta, którym na niéy brakuie uprawiać należy.

Mydliny od potażu, ługiem sól utraciły służą gruntom, które Saletry użyźniającey rośliny wymagają Wyługowiny bowiem popiół, chociaż sam z siebie gnoiu nie dodaje, przecie wiele roślinom potrzebney materyi użyźniającey z atmosfery wciąga.

Mydliny zatym wszystkim służą gruntóm dobrym i średnym, nawet i złym, tylko nie mokrym i śapowatym. Równiny do pognoienia popiołami náydzdatniénize, bo nie woda niespłucze.

§. 63.

VII. Siódmy nadzwyczajny gnoy wapno.

Wapno troiakię mamy: kamienne i marglowe, do pognoienia gruntów sposobne dla tego, że má w sobie sól alkaliczną, która, bę-

będący w gruncie oley roztopia, i z nimi się łącząc, mydlasty sok do użyźnienia roślin bardzo zdalny utwarza.

Wapno, albo z kamieni łananych, albo polnych paleany, pierwsze daleko lepsze od drugiego, a drugie znowu od marglowego.

Wapnienia taki sposób:

Na wiosnę wapno wynosi się i w kupki składa i ziemią okłada, chocholami okrywając z słomy, żeby gwałtowne deszcze padające ziemi nieoplukwały takie kupki, aż do pokładów zostają ... przed pokładaniem, te kupki wapna równo po polu rozrzucają się i przyorują.

Co do wapna marglowego, gdy to jest prochowe tak się jak popiół przed łanym zasiewem mieszając cokolwiek ziemi, albo gruzów z cegielni, rozsiewa się i przyoruje.

Wielość wapna pod korzec wysiewu korcy z rachuje się, a że korzec wapna w Krakowie po 7 zł. pol. płacą, rachując do tego furę na 8 zł. pol. wyniesie, a zatem gnoienie pod korzec wysiewu kosztuje 160 zł. pol. jeżeliby się 10 ziarn urodziło opłaciłby się wydatek ... ale wątpliwe, aby tyle wydało ziarno. Spróbować jednak maę nięszym niezawadzi.

Co do trwałości jest mała, a chociaż gnoię popielowe, mydlaste aż do 15 lat trwają przecie po wapnowaniu, nad lat cztery urzdziów spodziewać się nie można.

§. 64.

Jaki gatunek gruntu wapnić należy.

Urodzajny i średni, tudzież słowate gliniasty do wapnienia bardzo stosowny jest. Rendziny i płazczyfity niezdatny. Ogólnie mówiąc wapnić lepijey takie grunta, które więcey ol ynnych, iek f lnych ma ą części. Wapno bowiem foli iugowy nado posiada ąc koniecznie wiele oleu, który rozpuścić ą powinien, a z których części wzajemnego łączenia pogn y wypada w gruncie zasieć powinno.

Szczególnie wiele poprawia wapno grunta sapowate mokre i łaki. Dla takich, iest prawie ogólnym lekarstwem i poprawieniem, także wapnowaniem, naturę roli, łaki, mokre y, sapowate y z gruntu poprawiamy, sapowatość, mokrość wyniszczamy. Co iest grunt sapowaty, albo łaka mokra wiadomo. Zgnilizna wody zawsze w gruncie albo łące stojąca, woda zaskuonia, rozwalnia ziemne części kwasem zaraża, który im go więcey, po całej ziemi rozchodząc się, rolę psuje, a trawę kwasem zaraża, stąd mokre łaki, kwasnemi nazywamy.

§. 65.

Dla czegoż wapnowanie, saponowanie, mokre grunta, łąki poprawia?

Wiadomo jak wapno wodę w siebie bierze i wyfusza, co polawszy wapno jakimkolwiek kwasem widzieć można ... wszystkie tedy kwasy w mokrym i saponowanym gruncie, łące znajdujące się, z tak powtem połyka, wciąga wapno, a potem słońcem wyciągnięte parują na powietrze, uwolniony tedy grunt i łąka z zbytecznego kwasu i wilgoci, koniecznie wiele urodziłe, łąka trawę wyda, bo przeszkoda obowaga wilgoć, zepfućie soków, odłala się. Ktokolwiek tedy ma grunta saponowane i łąki, gliniaste pole, a jest w sposobności pałania soku wapna i gruntu w wapnowania, niestraciłby ... kupować zaś drogo, możeby się nieopłaciło.

Przyśłowia mówi, że wapnienie oycy bogaci, ale syna uboży, prawdziwym być może. Co gospodarz w każdym gnojeniu za fundament założyć powinien, aby soli mydłał w w przocy solne i oléyne miał części, a łąd wypada, aby rolnik wapniając ziemię, grunta, czas m gnoy wywoził, i z niego tak oléynych części, jak i soli przyczyniał. Nadzwyczajne bowiem pognoie jedynie są dla przymnożenia urodzaiów wynaleziane, z nich plen ziarna i słomy przybyły, dostatek gnoiu doda, a tego, zadowoląc mając, już bez nadzwyczajnych gnojenia sposobów obéydzie się.

§. 66.

VIII. *Osmę nadzieycządyny gnoy rogowizna, czyli iak grzebieniarze nazywają smierie.*

Trociny, opłki od grzebieniarzy mają w sobie wiele oleju i soli, czym rośliny żywią się niewiele tedy dowodów potrzeba w przekonaniu, iż temi gnoić można grunta.

Już kilka lat ciągle iako rogowiznę od grzebieniarzy kupuję, i tą albo przed samym siewem zboża, albo też ugoy przed pokładaniem obsiewam, biorąc na korzec wysiewu ziarna, 10 korcy rogowizny. Urodzaje bardzo piękne wydaie. Nawet ziemniaki zasadzone na rogowiznie piękne były i smaczne, to uważać w sianiu, żeby nie było wiatru, i jeżeli pod skibę zboże sięga, niegłęboko orać.

Korzec płaciem po zł. pol. jednym, teraz już 3 zł. pol. daie, a jednak i to opłaci się, kiedy na sórę jedną można wziąć korcy 20, a tym dwa korce ziarna uprawić, do czego fur gnoiu najmniéy 80 a zatym dni 80 potrzebaby, i gdy rogowizna trwa lat kilka dłużej iak gnoy, wydatek na rogowiznę fowicie się opłaci.

W Krakowie grzebieniarze nieprzedawali tylko Śląskim furmanom, brali czasem na brykę i 10 korcy, i mówiam, że cała droga nazad urodzajem opłaca się. Roku pierwszego śmiaii się, i chłopci i sąsiedzi ze mnie iak

jak znowości; urodzaje przekonały o dobroci i pożytku, kiedy tam się kazałem, gdzie nigdy gnoju niewożono ... przecie naśladować niechcieli, bo rogowiznę trzeba kupować, a gnoy z obory darmo przychodzi. Tak to gospodarstwa poprawa leniwo idzie .. każdy chce mieć intratę, ale o wydatku na nią, wiedzieć niechce.

Grunta mokre, gliniaste, tęgie pod rogowiznę najlepsze, bo rogowizna sprężytością swoją spoioną rolą rozpycha, pulchni, mokry grunt mając wiele oleju soli, wyfufza ... a tak obydwie grunta w samym gatunku poprawia, i do urodzajów przyposobia.

§. 67.

IX. Dziesiąty pognoy garbarskie dębianski.

Dąb garbarski ugnily, może być na grunta tęgie, gliniaste użyty, jest gorący, dla tego nowi ogrodnicy zamiast gnoju, do Inspektów używają. Dobry jest na wyfypanie ulic, gdyż gorąco, żadney rósce trawie niepozwa a Gnoy ten jednakowoż przy wielkich miastach mieć i zbierać można, z których lepszy niż gnoy zwierzęcy wywozić jak garbarskie dębianski.

§. 68.

X. Dziesiąty pognoy trociny od traczów.

Trociny od traczów mają tę własność co popiół, stąd użyte bydź mogą do ogrodów na kwatery, które spulchnienia np. pod marchew, pasternik, pietruszkę potrzebują, na grunta gliniaste, nawet i piaszczyste, posypane w kwatery, a w jesieni zakopane ugniciem znacznie grunt spulchnią. Do sadzenia drzew owocowych pożytecznie użyć można, nim się zarzuci drzewo ziemią, w dół nasypując.

Kto ma znaczne tartaki, niechay każe wozić furami do obory trociny, i niemi na cał grubo gnoy posypować, trociny powoli gnić będą, a napocone gnoiówką w pole wywiezione znaczny pożytek dadzą dla tego, że powoli gnijąc, ziemi (humus) do urodzaiów konieczne potrzebny przyczynią ... w gospodarstwie do przyczynienia gnoiu niczem gardzić nie potrzeba.

§. 69.

XI. Jedenasty pognoy gruzi z muru starego i glina piecowiska.

Wkładę wsi przejeżdżający widzieć może na drogę stare wyrzucone piecowisko, jako wcale nieużyteczne rury takż mają los, wi-
dać

dać z tego iak mało o gnoy dbamy. Gruz z muru starego iest długim czasu przeciągiem napoiony saletrą, ma wapno, piasek, a oboje do użyznienia roli potrzebne iest. Stara glina, na atmosfery różne przygody wystawiona, olejne i solne posiada części, widać to z owiec, które ściany stare liż c lubią ... a piecowiska wypalone, wiele soli i oleju, z tego wszystkiego wnosć potrzeba, że wyliczone materiały, nie na drogę, lecz albo prosto w pole, a przynajmniéy do gnoiowni wrzucać, i wywozić należy. Kto ma cegielnie, piece wapienne, i gospodarstwo znacznie grunta poprawi, kiedy do gruzu ceglanego, wapiennego, warstwowami ziemię przekładać, a gruzem przefypować będzie ... iakis czas poczekawszy, w pole taka wywieziona na grunta gliniaste, fapowate nizinach mafsza piękne wyda urodzaie. Widzialem przy cegielniach od lat kilkunastu takie rummy nietknięte ... niewiedzą ich pożytku.

Piece z gliny wystawione, i wypalone, a glina w polu rozrzuciona za gnoy stanie ... lecz do tego drzewa potrzeba .. a gdzie drzewo, mogę liście, kolce, mech, zbierać i podściełając w lecie, gnoiu pewnego nazbierać, iak z wypalonéy gliny, do czego rzemieślników trudno znaleźć.

§, 70.

XII. Dzwonasty sposób darni wypalania.

Gdzie są wielkie nieużyteczne pastwiska, a gruntu wiele do gnoienia, tamby na wiosnę pożytecznie było ... darni nakłaić, i te okrągło w kopczyki w środku wydrążone ułożyć, iakby cokolwiek wyschły, gałązek suchych i słomy w środek nałożywszy zapalić, i broniąc płomieniowi wyjścia, wypalić. Takie wypalone darnie, w pole wywożą, rozrzucają.

Drugi sposób pewniéyszy ... zdzierają sie darnie czworokątne iak zwyczaj, i układają okrągło, albo w c. w. w. b. boczną figurę, na sam spod darnie, po tym gnoy koński słomiałsty, dalej darnie, a po nich w p. n. niegaszone, po nim darnie, dalej gnoy, za nim darnie i wanno ... uważając, aby wapno między darniami, a nie gnoiem było, takich kilka figur na powietrzu zrobwszy, a raz w tydzień w dziury kołem zrobione gnoiówką polewając, i w miesiąc przewracając, mieszając, można mieć znaczną część gnoiu i dobrego obobliwie na grunta gliniaste tężie.

Koło Bronowic, Rząski, Toni, znaczne są pastwiska, możnaby z nich przyczynić gnoiu. Gdyby jednak gospodarz i tym się za-

tiudnić, albo niechciał, albo nie mógł każe na wiosnę narznać darni znacznie, a co Sobota po gnoiu rozrzucac i z tego gnoiu przybedzie, kiedy wiemy, ze darnie same z siebie maia do rodzajności zdatną ziemię, która w gnoiu zmacerowana, i nasiakła, iefzcze więcéy ziemię poprawi.

Zdzieranie iednak darni, tam tylko, gdzie wielkie i nieużyteczne pastwiska, bydź może, inaczey zdarte łąki ... więcéyby szkody, niż pożytku przyniosły.

§. 71.

XIII. Trzynasty sposób gnoienia, Marglowanie.

Jefzcze Pliniusz o nawożeniu gruntów marglem koło Rhenu wspomina .. w Polskim ięzyku nazywamy *item* ... lecz nazwisko *itu* nie tak zwyczajne iest iak *Marglu*, pod którym imieniem, w innych xiążkach opisany czytamy.

Margiel i t. d. nie za gnoy, lecz środek poprawienia gruntu uważać mamy. Tak np. margiel wapnisty naprawia glinę i inne mokre grunta, margiel gliniały, piaski.

Gatunki marglu są piaszczyste, kamienny i gliniasty.

Piaszczyste zaraz po wybraniu, w pole wziąć można, nie zaś dwa późniejsze. Gliniasty i kamienny wprzód na słońce, deszcze, atmosfery odmiany wyławiony byź powińien, aby wprzód skruszał i stopniał, siro-wość straciwszy.

§. 72.

Jakże margiel poznać.

Pewny i niezawodny sposób poznania marglu będzie, kiedy jaki kwas albo *Serwaizer* na wysuszony margiel lejąc wzburzenie i prawi, i kurzyć się jak przy gaszeniu wapna trafia się, będzie.

Margiel ma wiele w sobie wapna jak k. do 4. w łonie jednym marglu jedna część ziemi, a 4. wapna stąd gatunki marglu poznaliśmy ... ma zamiast piasku glinę, gliniasty nazywamy, zamiast gliny piasek, piaszczyste, stąd, na jakie grunta, jaki nosić łatwo domyslić się należy ... i tak na piaszczyste gliniasty, na gliniaste piaszczyste wziąć potrzeba .. bo glinę podzielenia i ciepła, co piasek robi i wapno, piasku spoienia, co glina uskutecznia. A że w marglu nie nadto

mamy wapna, i to urodzajem z czasem wyniszcza się, stąd początkowe na marglowym polu, piękne urodzaje, dalej coraz niszczej, gdyż wapno ginie, a tak jeżeli gnoi m zwierzęcym niezasilemy gruntu do dawniejszego nieurodzaju wroci się. Pomnieć jednak należy, że gnoie nadzwyczajne dopomagają urodzajom, jeżeli bowiem z nadzwyczajnych pognoiołów użytych, znacznie przybędzie urodzajów, w ten czas mając słomy do żywienia i podścielania, mogą łatwo nadzwyczajne porzucić gnoie, idzie tylko o gwałtowne i prędkie poprawienie rolnictwa i przyczynienie urodzajów intraty.

Margiel tak jak stawiarkę w pole wozic należy, i to albo w jesieni, albo zaraz w Maju, aby miał czas spulchnieć i trawić się... dalsza robota jak koło stawiaraki.

§. 73.

XIV. Wożenie gliny na piasek, a piasku na glinę.

Chociąbyśmy grunta gliniaste nawozili, przecie utota nieodmieni się gorąco spiecze glinę ta ścisnie wzrastający rośliny korzonki, i uschnie wilgocią roztopniecie glina, i znowu nie będzie w stanie utrzymać ciężaru dźbła.

i dodawania soków tak wodą rozrzedzonych ... Chcąc mieć urodzaj, oprócz uprawy, gnoju, potrzeba nasuę ... gruntu poprawić, glinie pulchności, a pasku ... spoienia dodać, pierwsze nawiezieniem piasku, drugie gliny uskuteczniemy. Lecz p wie kto: Rada do wykonania w wielkich łanach niepodobna. ... Razem, w jednym roku bydz zapewne nie może. ... A czyliż mała, domy, wsie ... jednego dnia stały? Lecz kto nie zaczął, to nieskończył. Niechaj tylko co rok dwa morgi, albo i więcej gospodarz, albo gliną albo piaskiem powiezie gruntu, a przez lat 10 będzie 30 morgów, a tak skutecznością i cierpliwością co rok więcej przybywać będzie, a z uradai • poma zonych z intraty przybytej można cokolwiek w forsie przyczynić. Dofyć, kiedy nawiezieniem takim na zawsze grunta uprawem, i nigdy ani sucha, ani deficyt długie, urodzajom szkodzić nie będą. Takie mamy grunta w Profzowskim, w którym zawsze przecie zboże udaje się, przeciwnie gdzie indziej całkiem nieurodzaj bywa.

Torfowy grunt bardzo spoiony piaskiem powieziony, a piasek torfem poprawiemy.

§. 74.

XV. Ziemia z wałów.

Ziemia z rowów na wały wyrzucona, długo na słońce odmiany atmosfery wytawiona, którą słońce perpendykularnie, i z boków obydwóch oświetlać użyżniało ... na grunta wywieziona, solą i olejem obciążone grunta poprawia. Widziemy to, z ziela na wałach rosnących ... iak wielką mają w sobie buyność. Ziemi pruchnicy *humus* wiele mają ... która do urodzajności koniecznie potrzebna, a od której wielości, albo braku, żyżność zależy.

§. 75.

Gnoiozeka Szwajcarska.

W najmniéyszym gospodarstwie mamy cokolwiek gnoju i gnoiozki ... w miarę tedy obory małej, lub wielkiej trzeba dół zrobić i ocembrować, obmurować, albo beczkę ustawić -- i nakryć, -żeby bydłę albo człowieka niewpadł. Spod gliną wylepić ... w stażyń beczkę zakopać do którejby uryna bydłat sciekala. Chcąc mieć gnoiozkę tak postąpić należy.

Na sam spod narzucić gnoiu krowiego przegniętego, w miarę dołu, nalać nato wody stawowéy, deszczowéy, i urynę z beczek w itayni będących, do tego z kurników, gołębników, gnoiu narzucić, mydliny wszystkie, pomyje, trzawie z kuchni, i sam gnoy, bydlęcy wrzucać, a co Środa i Sobota mieszać, urynę ludzką z nocnego naczynia tamże wylewając i k się mieszanki dodać, tyle także wody dolewać albo gnoiowki potrzeba. Jak taka gnoiowka 4, 8, 12 tygodni zawsze mieszana dwa razy w tydzień postoi, trzeba w beczkę wielką czopem opatrzoną nalewać a zrobiwszy tak szeroką ... skrzynkę iak wóz jest szeroki i dno powierciawszy, iak drusłaki bywają, do beczki gdzie czop przywiązać, i w pole w czas iednak pochmurny albo przed samem deszczem wyiachać tam na przeznaczone pole, które ma być poradłone, albo przynajmniej porane załachawszy czop z tyłu wyjmując, woda wypuszczona ... do naczynia dziuowatego, a z niego na pole tak szeroko iak naczynie spływać będzie. ... Wylawszy beczkę, powracają ludzie po drugą beczkę albo w tęż samą gnoiowkę nalewają i w pole wywożą. Konie w wozie powoli iść powinny, żeby każde miejsce zmoczone było gnoiowką. Ta robota, aż do wybrania wszystkiey gnoiowki trwać powinna, i znacznie pognoi grunta. Wypróżnioną sadzawkę znowu podobnie napełnić potrzeba.

Rolą pokładaną i zradloną náyłepiéy polewać bo pagóreczki racłm porobone spływać niedadzą ... i aż do zasiewów ozimych takie polewanie powtarzać można.

Łąki iakiekolwiek lecz zaraz w Marcu a náydaley Kwietniu polewać wieczorem, i w czas chłodny inaczéyby trawę spaliła gnoiowka. Któż teraz na niedostatek gnoiu narzekać może, kiedy od woli i pilności zbiór jego iedynie zależy.

Szwajcary sławni rolnicy tak w polewanie gnoiowką wierzą, iż żadnego prawie, któryby tego nieużywał pognolenia niema, toż samo i w Niderlandach robią.

W kraiu gnoiowka na wieś nadaremnie odpływa, i aby lepiéy ta część do urodzaiów należąca na wieś spływała, rowy, i prizeory robią. Co gdzie indziey troskliwie zbierają, to w kraiu iefzcze troskliwiej marnują.

§. 76.

Gips surowy i palony.

Rükert Aptekarz rośliny chemicznie rozbiierając okazał, że w pszenicy wiele Gipsu znajduje się ... stąd, do urodzaju Gips należy.

Do.

Doświadczenie to mniemanie potwierdza, kiedy koło Wislicy, Koniuszy, Piotrków wic, Pinczowa wiele Gipsu i piękne bywają urodzaje pszenicy. Dla czegoż rolnicy tego do pognojenia gruntów nie używają, dostatkim go mając? Podobno niedoświadczenie.

Pewną tedy rzeczą jest, że Gips pognaia grunta, bierze się dwa korce na korzec wysiewu furowy, czy palony jedno jest.

Co do oziminy.

Jeżeli pszenicę albo żytę pod skibę siejemy ... najprzód posiejemy gipsem mialkim, tak aby się rola bieliała, potym ziarno rozsiał ... żorać ... a że znowu brozdy nadsiewają, wprzód też same brozdy gipsem nadziać, a potym zbożem i jak zwyczaj żawieć.

Jeżeli na wierzch sieją, najprzód gipsem, a potym ziarnem zasieją i zawleką.

Co do Jarzyny.

Na wiosnę zasiany jęczmień, owies, groch, wykę, forzewicę, len, iak w listeczki na trzy palce wyfoko podrośnie, w ten czas wieczorem kiedy wiatru nie ma i na deszcz zanosi się gipsem posiać należy, na korzec ziarna, dwa korce gipsu biorąc czyli tak gę-

sto siejąc, ażeby posiane zboże albo iarzyna
biała była.

Korca gipsu w Krakowie po 8 zł. pols.
doftanie pognojenia korca zboża 16 zł. pols.
kosztować będzie, a urodzaiów pogipsowane-
go zboża naymniéy o trzecią część spodzie-
wać się można ... wydatek zatym na gips wro-
ci się.

Łąki równe niespluczyste fache w jesieni,
pagórkowate w Marcu gipsować toż famo o
konieczynie rozumiejąc.

§. 77.

*XVIII. Okrawki skór, rogi, kopyta,
krew bydła.*

Okrawki skór od rymarzów, szewców, i
fabrykantów drobno posiekane porznięte po
grządkach w ogrodzie rozsypane, długo trwa-
jący gnoy dają stare trzewiki, cały rok cho-
wane, a potym na małe kawaiki poprzeży-
wane, kilka zagonów zgnoilyby. .. Rogi,
kopyta, iak robią w Śląsku rasplami na proch
sfilowane, razem z zbożem, albo przed za-
niewsem zasiane, zawłoczą.

§. 78.

XIX. Trawy do gnoienia zaory.

wane.

Jeszcze za Rzymian dla pognoienia gruntów trawy zasiewano .. później o ym sposobie zapomnieli, który teraz od niektórych gospodarzy wskrzeszony jest. Już tego niepowtarzamy, że niedostatek gnoju tam gdzie go potrzeba powzięchny panuje, możnaby mieć .. tak urządzając.

Pod oziminy gdzie grunta dobre nierzadkie jak w górach, pożytecznieby przed zimą w jesieni .. Owsiska, ięczmieniska, w ugor na rok przyszły wypadające popokładać zradlic, a na wiosnę zawlec i w Maju odwrócić, zradlic, zawlec, a na końcu do siewu orać, o toż odwroty które w Lipcu wypadają trzeba zasiać tatarką, grochem. Obydwa te ziarna jak kwitnąć zaczynają i czas do siewu będzie, walcem trzeba potoczyć .. zasiać żyto pod skibę- i zorać niegłęboko .. gniać .. powoli tatarka, albo groch, wzrostu żytu foków i ziemi (*humus*) doda i znacznie się do urodzaiów przyczyni. Wszak można siać tatarkę odjemną, nieżółtawą kilkunastu korcy co się pewnie urodzajem żyta nadgrodzi.

Można nawet wczesne pokłady zraflone obsiać tatarką, a przed odwrotem walczem potoczywszy przyorać, zradzić i zawleć, grunt się znacznie spulchni, nabierze sił urodzajności, i wyda plon piękny.

Doswiadczałem sam tego sposobu i na gruncie, gdzie tatarkę zaorałem, a wcale nigdy niegnoynym, piękne miałem żyto.

§. 79.

XX. Sciernie duże zostawione.

Sciernie wielkie, gdzie wyfoko żną zboże jak w Profzowskim, a zaraz pszeniczyska poronane i ugnite, znacznie poprawiają grunt i pulchnią ... Niema lepszego spalchnienia gliny sposobu jak wyfokich scierni coroczne zaoranie ... wszak wiemy, iż słoma spalchnia grunta, wiemy, iż słoma scierni, ni jeszcze pozostałe w żbłach i trawie soki, wemy, iż popiół z słomy pognała grunta, toć wypada, że sciernia wyfoko zostawiona, i zaraz świeża jeszcze zaorana, i użyżnia, i pulchni ... grunta, tey to pilności i zwyżałowi winno Profzowskie pewne coroczne urodzaje, których w górach gdzie iak najwyżey żną dla braku słomy nie mają.

Kto chce grunta gliniaste poprawić nie-
chay użyje tego naturalnego sposobu, a rotą
poprawi i spulchni. Wszak gospodarstwo na
doświadczeniach zasądzone byź powinno,
nie imaginacyi świadkiem jest Profzowski po-
wiat mego opisywania ... i corocznych po-
żytków. A kiedy zostawiać dużej ścierni,
dla małości słomy nie mogę, przynajmniej
coby czynić należało powiem.

§. 80.

Angielski gnoienia sposób.

Gospodarstwo Angielskie, do którego po-
prawienia, wydoskonalenia sam Rząd bardzo
wiele, i Dzierżawcy go letnie i dłuższe ma-
jący kontrakty przyczynili ... w Hrabstwach
Hertfordschire, Berkschire &c. robią pewny
gatunek Conpost. Biorą gnoiu bydłęcego
ugniętego fur 20. ziemi dobrój tyleż albo
dwa razy tyle i dwudziestą część wapna nie-
gaszonego tak sobie postępując. Na sam spod
kładają ziemię ... potym wapno, a znowu zie-
mię, po nię gnoy i do potrzeby kupa wy-
rosnie ... w środku robią kołem dziury, w któ-
rę gnoiówkę wlewają. ... Co miesiąc przera-
biają, i aż do wiosny zostawiają ... na wio-
snę tak śnieg tylko zeydzie, zaraz ozime za-
siewy pognaiąją, tą malszą już przegniłą i
pra-

prawie rozfypniając się posiewaiają. ... Co nazywają *Topdressing*.

Tak gnojąc grunta zawsze pewni są urodzaiów ... nie urodzaiom zima nie szkodzi, bo zboże na wiosnę pognoione, deszczem rozpuszczonego gnoiu, urodzaiom udziela, a tak siabe korzenie i weyście, liście wspomaga ... wiatr nie wywieie, ani wymrozi, korzenie zimą odkryte przykrywa, i daleko lepszy skutek, iak gnoy wywieziony i w roli zaorany, z którego albo daleko zaoranego, albo niedostatecznie dodanego, albo wodą śniegiem wypłókanego, mało ziarno korzysta. Przeciwnie na wierzch postany gnoy na wiosnę rozpuszczony, zaraz skutkuje. Doświadczamy bowiem corocznie, że urodzaje naywięcéy na wiosnę ucierpią i giną.

Takim Compostem, nie tylko oziminę lecz i wiosniane zasiewy obsiewaiają, i pewne zawsze maia urodzaje. Kto ma wapno swoje, albo nie daleko kupić może, ziemię w domu i gnoy, byłby sam siebie, i urodzaiów, a zatym intraty nieprzytacielem, żeby sobie takiego Compostu nieprzyzyspobił, i nim gruntów niegnoił.

§. 81.

Jakież grunta nadzwyczajnymi pognojami nawozic?

Nadzwyczajne pognoie, oprócz sławiarki i rogowizny więcej tóli jak oleiu mają, a gruntom płonnym wyniszczonym, wcale na olejnych fokach brakuie, chcąc tedy mieć z nadzwyczajnych pognoiów użytek i niedaremny wydatek, niemi grunta, iuż wprzód gnoiem powiezione nawozic, a rolę wcale wyniszczoną, bydłęcym gnoiem powozic, tak urządzając pożytków spodziewać się można.

§. 82.

Krótkie okazanie z pilności koło gnoiu pożytków.

Opusćmy rozumowanie o gruntach gnoiu niepotrzebujących, mówmy o takich, które bez gnoiów się nie obeydą

Cóż wprawda było ugory? Jeżeli niewieleść
 gruntu pognoić się niemogącego. Co utrzy-
 muie ugory w starcy, a szkodę wielką przy-
 nszący posesysyi, jeżeli nie brak gnoju!
 Któryż gospodarz ma tyle nawozu, aby mógł
 całe ugory żyte w jednym pognoić roku?
 Orzemy, siejemy, zbieramy mało co, a czę-
 sto i siew niewraca się, zolta gospodarwie-
 my z zwyżajbardziej jak chcą z rli po-
 żytkowania. ... Kolumella Rzymianin za cza-
 sów swoich narzekał na ugory wysmiewając
 jakoby ziemia wyławaniem urodzajów ociąża-
 ła, wyniszczona była. ... Urawy, a ta
 bez gnoju byż nie może, nie spoczynku po-
 trzeba. Niemeli czym rolnicy ani wielość
 gruntów uprawić, ani pognoić, chwyci się
 lekarstwa, które jeszcze w gorzej stan go-
 gospodarstwo pogrąża ... bo zamiast żeby przy-
 czyniac urodzajów i słomy co raz mniej na
 pustym, z foków olejnych i solnych wyni-
 szczonym gruncie, czego obojga ugorom nie
 nadgrodzi urodzajów. ... Miewiny gnoy, sta-
 raymy się o niego, pamiętaymy co tydzień
 zrobić w oborze porządek, a potrzeba ugorów
 zniknie, albo przynajmniej szółta część albo
 i niewła na ugor pozostanie bo któżby
 mieć niechciał 1000 kop zamiast 100.

Podług rachunku Czackiego Tom. I. Kar.
 227. o Prawach Litewskich w roku 1774.
 wysiewali żyta ozimego w starcy Galicyi:

Zyta kor.	577463
Jarego	41177
Pfzenicy	204153
Jęczmienia	338402
Owfa	814815
Grochu	47133
Szczewicy	841
Hreczki	297871 oprócz prosa.

Zbiór wysiewów 2---321715

W tym rachunku ugory w trzecięć części nie są zasiane, a zatem dodać należy na ugory obsiać się mające ością część wysiewów 773905

Rachujemy oprócz siewu ziarn 5 jak Czacki obrachował. wypadnie 3-869525

Na każdą głowę do wyżywienia rocznego, rachują kor 5. podzielmy tę Summę, a wypadnie Summa 773905

Ludzi, którzy z ugorów zniesionych i zasiewanych żywićby się mogli.

§. 83.

Dowód dalszy.

Co w kraju od niepamiętnego czasu zaprowa-
dzono, to do skutecznienia wcale podobne. ... W wsiach ... w których mało chłopi posiadają gruntów, w nich ugorów wcale nieznają, raz wraz rolę uprawiając i obsiewając ... a chociaż sprzężaniu nie mają, tylko pożyczają, albo najmują, przecię i zebrać snopki i na zimę rolę uprawić i zasiać potrafią. Przyczyna, że mało gruntu posiadającą w stanie wczesnie obrobienia. Przenieśmy do dworów ten gospodarowania sposób, umniejszymy gruntów, a bardziej odległe, ladańskie, na pastwiska obrocmy, a dobre, lepsze uprawmy, pognoymy i obsiewaymy, a z pożytków zebranych, i zasilonych, dalej w przyczynieniu nieużytego gruntu i poprawieniu postępujemy ... bo nacóż się zda duży wysiew, kiedy zbior mały, ledwie się od-siew wraca. a praca uprawienia i zbioru przepada? ... Lepiej co rok mały kawałek a doskonale uprawić, i mieć 5, 6, 7, 8 lub 10 ziarn iak wiele obsiać a ani ziarna, ani słomy niezebrać.

Możeby kto był ciekawy iak chłopi gospodarują, nie mając ugorów ... oto powiadam

1. Roku pod-jęczmień zimowy gnoy wywo-
żą i sieią jęczmień.
2. Roku groch.
3. --- żyto albo pszenicę.
4. --- jęczmień.
5. --- owies.
6. --- ugor prawdziwy, który gnoią, i
koley na nowo się wraca.

§. 84.

Druga Uprawa.

1. **O**wsisko wyniszczone w jesieni pokła-
dają na wiosnę gnoy wywożą --- upra-
wiają i fadzą ziemniaki.
2. Roku sieią jęczmień.
3. --- --- groch.
4. --- --- żyto.
5. --- --- owies.
6. --- ugor prawdziwy.

Cała zasada poprawienia rolnictwa wie-
łość gnoiu albo zwierzęcego, albo nadzw-
yczajnego. ... jak wieleby każda wieś, a w o-
gole kraj cały zyskał, gdyby Komisarze,
Ekonomowie generalni, Podstarościowie, Wło-
darze, Czeladź .. nad zbieraniem gnoiu, ie-
go urządzeniem codziennie zastanawiali się. ...
Bez wielkich Summ na poprawienie i forszę
łożo.

łożonych, zabiegów, sprowadzenia Maszyn różnych do pospiechu robotę a ludzi oszczędzając, w kilku latach znacznie poprawiłoby się krajowe rolnictwo, na którym prawdziwe bogactwa kraju iak filarze zafadziają się;

Kończę radą Katona:

Cura, ut serquiliunum magnum habeas.





Obora i gnoiownia.

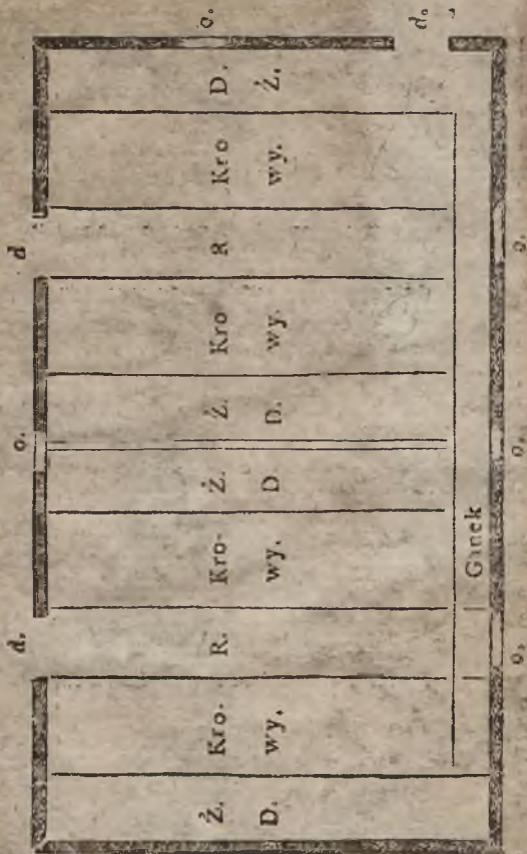


Figura do §. 4. karta 14.
Miara w §. 4. opisana iest.

Tłómaczenie.

- d. drzwi.
- Ż. Żłoby.
- D. Drabiny.
- R. Rynsztok.
- o. okna.

Nad drzwiami d. d. do obory idącemi trzeba dać okna szerokie iak drzwi ... wyfokie, iak reguła uczy Architektury.

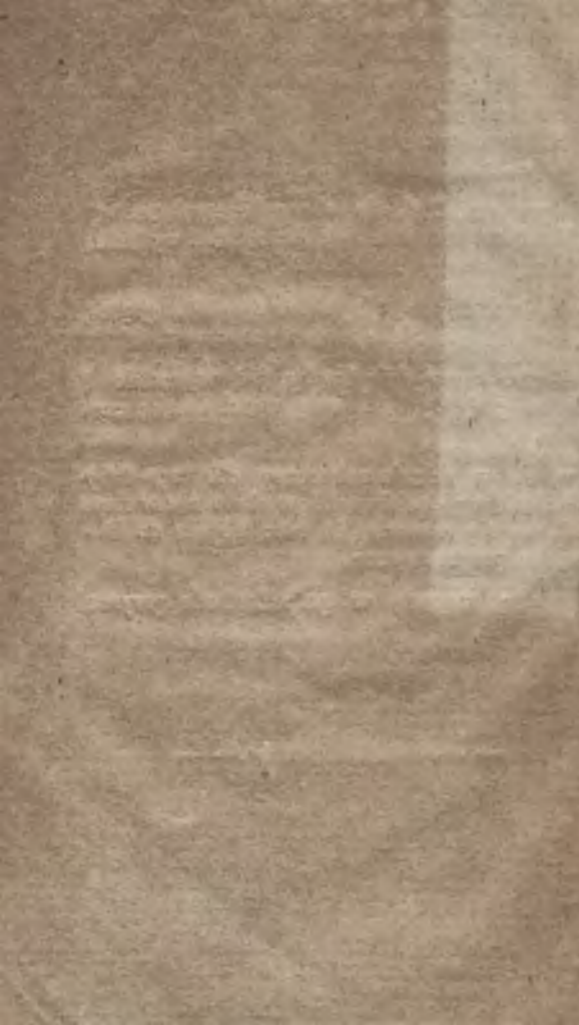
Rynsztok ma być $1/2$ łokiec szeroki. głęboki cali 8. ... Na oborę wychodzący.

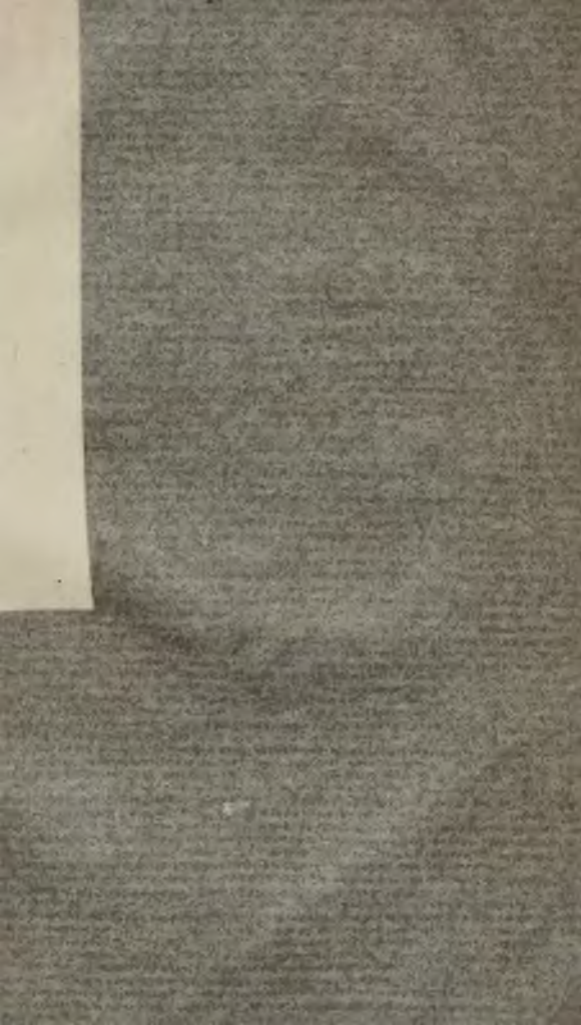
Na Ganku kiedy doją krowy stoi wygodnie i sucho gospodyni, i całą widzi dołącą czeladz.

Okno d. w ścianie poboczney dla tego żeby w zimie świece stawiać w oknie nie w stajni, bo się rozumie, że taka stajnia do folwarku przybudowana.

Co wielką wygodę w gospodarstwie przynosi i pożytek.







UWIADOMIENIE.

Gospodarza Krakowskiego i następujących Numerów dostanie:

1mo: w Drukarni Akademickiej na Wislniej Ulicy Nro. 274.

2do: w Xiegarni w Krakowie u P. Friedleina.

3to: Na Prowincyi w Jędrzejowie u Ur. Girtlera Pisarza Wydziału poprawczego.

4to: w Kielcach u W. Podseka Raciborskiego.

5to: w Sandomierzu u Ur. Pisarza Zywickiego.

Cena w oprawie . . . zł. pols. 1.

w B. Z. Wiedeńskich zł. ryń. 3.

w Sche nach Wiedeńskich kr. 36.

Oświadcza Autor, że już ma gotowych Numerów 10, które ieden po drugim drukowane będą. Ta iedna kondycya, że wszystkie Numera kupujący poprzednicze mieć musi.

Liczba Numerów może się do 24 przedłużyć.

Tegóż Autora Xiądz Pleban i Wikary w Przowicach 1811 roku złot. pol. 2.